

Makabryczny finał zbrodni pseudokibiców ze Śląska? Ciało ofiary leżało w cudzym grobie str. 3



FOT. POLICJA

Polska siedzi na ogromnym źródle energii. Czy skorzystamy z geotermalnego potencjału? str. 11

BIZNES

DZIENNIK ZACHODNI

LAT

Wtorek
2.12.2025

www.dziennikzachodni.pl

Nr 279 (24 430)
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Pociągi wracają do Kłobucka po 27 latach. Pełną parą idą też remonty dwóch ważnych dróg **str. 6**



FOT. DRÓG BUD

Akty dywersji w Polsce. Jest wniosek o ENA wobec dwóch podejrzanych Ukraińców **str. 8**

Dwie czerwone linie Kijowa w planie pokojowym. Przecieki z rozmów na Florydzie **str. 9**



FOT. AFP/EAST NEWS

Na Barbórkę zwolnienia w kopalni

Arkadiusz Biernat
Czechowice-Dziedzice

W Przedsiębiorstwie Górniczym Silesia w Czechowicach-Dziedzicach pracę mają stracić 754 osoby. - Taki „prezent” dostaliśmy na Barbórkę i Boże Narodzenie! - mówi Grzegorz Babij, przewodniczący zakładowej „Solidarności”.

O zamiarze zwolnień poinformowała oficjalnie spółka Bumech, właściciel PG „Silesia”. To szok dla wszystkich w Czechowicach-Dziedzicach, gdzie kopalnia jest największym zakładem pracy.

- Zarządca masy sanacyjnej wyznaczony dla Przedsiębiorstwa Górniczego Silesia Sp. z o.o. w restrukturyzacji (dalej: PG Silesia), na podstawie art. 2 ust. 3

ustawy z dnia 13 marca 2003 roku o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, zawiadomił w dniu 27 listopada 2025 roku Zakładowe Organizacje Związkowe działające przy PG Silesia o zamiarze przeprowadzenia procedury zwolnień grupowych - czytamy w oficjalnym komunikacie giełdowym.

Jak przekazuje strona związkowa, spotkanie konsultacyjne na temat zapowiadanych zwolnień ma się odbyć 5 grudnia. Związkowcy mają żal do Unii Europejskiej, której polityka uderza w węgiel, a także do polskiego rządu.

- Jako jedyna kopalnia w Polsce nie zostaliśmy wpisani do programów osłonowych, które mają zostać wprowadzone w nowelizowanej właśnie usta-

wie o funkcjonowaniu górnictwa. Jeszcze nie wszystko przepadło, zmiany są wciąż procedowane w komisjach sejmowych, ale na dzień dzisiejszy jesteśmy wykluczeni z tego programu - mówi Grzegorz Babij.

Od 2024 roku PG Silesia prowadziła działania restrukturyzacyjne. Program naprawczy przewidywał prowadzenie wydobywania w oparciu o koncesję ważną do 31 sierpnia 2044 r. oraz wdrożenie środków organizacyjnych, kosztowych i inwestycyjnych służących przywróceniu rentowności. Opracowano dwa warianty działań: bazowy i awaryjny.

W bazowym zakładano zwiększenie efektywności poprzez inwestycje, wprowadzenie 6-dniowego tygodnia pracy, reorganizację zatrudnienia, dywersyfikację sprzedaży, wykonanie

układu z wierzycielami w przewidywanym okresie oraz utrzymanie zdolności do obsługi zobowiązań.

Wariant awaryjny przygotowano na wypadek dalszego spadku cen węgla, niepowodzenia w pozyskaniu dodatkowego finansowania dalszych robót przygotowawczych, braku akceptacji propozycji układowych przez wierzycieli lub braku zatwierdzenia układu z wierzycielami przez sąd.

- Zarząd przyjmuje, że scenariusz bazowy Planu Restrukturyzacyjnego PG Silesia pozostaje najbardziej prawdopodobnym wariantem rozwoju sytuacji, a wdrażane działania - w tym reorganizacja zatrudnienia, prace przygotowawcze, modernizacja infrastruktury oraz optymalizacja kosztowa - zwiększają szanse na przywrócenie

rentowności segmentu wydobywczego. Scenariusz awaryjny, choć wciąż realny, traktowany jest jako mało prawdopodobny i pełniący funkcję zabezpieczającą. Ostateczna decyzja należy do Zarządcy PG Silesia, który może zweryfikować swoje stanowisko na temat dalszego kontynuowania postępowania restrukturyzacyjnego w każdym momencie - zwrócono uwagę w skonsolidowanym raporcie okresowym Bumechu za okres od 1 stycznia do 30 września 2025 roku.

Związkowcy obawiają się, że działania pracodawcy mają doprowadzić albo do upadłości kopalni, albo też do całkowitej wymiany załogi na pracowników z firm zewnętrznych - tańszych i łatwiejszych do zwolnienia.

Więcej: dziennikzachodni.pl



FOT. MAT PRASOWE

WISŁA

Gotowi na spacer w koronach drzew? Dziś otwarcie jedynej takiej w regionie wieży widokowej **str. 5**

38-metrowa drewniana konstrukcja z ponad 700-metrową ścieżką w koronach drzew gwarantuje zapierający dech w piersiach widok na serce Beskidów, Śląsk Cieszyński, a nawet Tatry i aglomerację śląską. Powstała w Wiśle, na górnej stacji kolei krzesełkowej Skolnity

NAUKA

Śląskie uczelnie patrzą w przyszłość

Trwają starania o ulokowanie ośrodka Europejskiej Agencji Kosmicznej w Polsce. - Trzeba w tym być - mówi rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. Ryszard Koziół. Czytaj str. 3

Sport

Transfer trenera Marka Papszuna wciąż przedmiotem negocjacji Legii z Rakowem **str. 16**

Nr ISSN 2353-6195

Nr indeksu 350-079



Jutro w naszej gazecie Strona Zdrowia

● Kalendarz adwentowy może zaszkodzić zębom ● Lepiej wiedzieć, leczyć i żyć normalnie. Test na HIV jest darmowy, anonimowy i bez skierowania

Zamów prenumeratę

Dziennik Zachodni ☎ 32 555 02 05
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikzachodni.pl



Zaprzęg Świętego Mikołaja wyruszył, by spełniać dziecięce marzenia

Szymon Kwiatkowski
Akcja „Dziennika Zachodniego”

Przyszła czas na naszą charytatywną akcję „Zaprzęg Świętego Mikołaja” – ruszamy, by spełniać marzenia!

Zaprzęg Świętego Mikołaja nieśie pomoc podopiecznym wybranych fundacji i stowarzyszeń z całej Polski. W tym roku w województwie śląskim kierujemy naszą pomoc do wyjątkowego miejsca – oddziału dziecięcego Hospicjum Cordis w Katowicach. To miejsce, które od lat otacza troską i opieką najmłodszych zmagających się z chorobą, a także ich rodziny. Chcemy, aby w tym szczególnym czasie każde dziecko pod opieką hospicjum mogło na chwilę uwolnić się od codziennych trosk i poczuć prawdziwą magię świąt. Razem obdarujemy ich prezentami.

Wśród partnerów regionalnych akcji Zaprzęg św. Mikołaja znalazły się takie firmy jak: Fundusz Górnośląski S.A., Wektor Gospodarka Odpadami Niebezpiecznymi Sp. z o.o. Sp. k., Dom opieki dla osób starszych Senior Residence, Śląski Rynek Hurtowy OBROKI Sp. z o.o., Agencja Pracy Worker Service Sp. z o.o., Firma Walicki, Zabrzeńskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o., Spółka Restrukturyzacji Kopalń S.A. w Bytomiu.

Akcja „Zaprzęg Świętego Mikołaja” trwa, dlatego redakcja „Dziennika Zachodniego” zachęca do wsparcia tej pięknej inicjatywy. Wszyscy, którzy chcą sprawić, by tegoroczne święta były pełne magii, radości i uśmiechu dzieci z Hospicjum Cordis, mogą skontaktować się z Ewelina Żyłą pod numerem: 698 635 616 lub mejlowo: ewelina.zyla@polskapress.pl.

Będzie „budowa stulecia”. Architekci z Rudy Śląskiej wygrali konkurs na projekt biblioteki w Rzeszowie

Pracownia Schick Architekci by TKHolding z Rudy Śląskiej wygrała konkurs na projekt nowej siedziby Miejskiej i Wojewódzkiej Biblioteki w Rzeszowie. Śląscy architekci stworzyli go we współpracy z japońskim partnerem. Nowa biblioteka ma być ogromną, nowoczesną konstrukcją, łączącą kilka funkcji.

Na ogłoszony wiosną przez rzeszowski oddział Stowarzyszenia Architektów Polskich konkurs na koncepcję architektoniczną „Biblioteki Nowej” wpłynęło 27 prac. Do finału jury wybrano sześć i to spośród nich został wyłoniony zwycięzca. Pierwszą nagrodę 150 tys. zł zdobyła firma Schick Architekci by TKHolding z Rudy Śląskiej, która do współpracy zaprosiła pracownię Kengo Kuma & Associates z Tokio.

Kengo Kuma to jeden z najsłynniejszych japońskich architektów, słynący z tworzenia budowli łączących nowoczesne technologie z tradycyjnymi surowcami. - Nasz projekt nazwaliśmy „Wirem Słowa”. Zależało nam, żeby stworzyć miejsce, które nie tylko będzie pełnić swoją podstawową funkcję, ale żeby było czymś więcej: przestrzenią publiczną, która integruje i pozwala oddychać miastem - powiedział po ogłoszeniu wyników architekt Paweł Kobierzewski ze zwycięskiej pracowni.

Najważniejszą częścią wybranej koncepcji jest pięciopiętrowa



Wizualizacje nowej siedziby biblioteki w Rzeszowie. Projekt stworzyli architekci z Rudy Śląskiej

przestrzeń biblioteki „w której literatura, światło i natura tworzą płynną, harmonijną całość” - tłumaczą twórcy. Z podziemnym parkingiem i ogrodem na dachu biblioteka połączona będzie z częścią eventową, w której będą m.in. sala koncertowa, miejsce na wystawy czy konferencje. Zastosowane rozwiązania, takie jak zielone dachy oraz system szyb zespolonych ze specjalną siatką, mają sprawić, że bryła będzie odbierać światło w łagodny sposób, nie kontrastując z otoczeniem. Projekt zakłada również otwarty charakter terenu - przestrzeń ma być dostępna także wtedy, gdy część biblioteczna będzie zamknięta.

W uzasadnieniu swojej decyzji sędzi konkursowy napisał m.in., że nagrodzona praca jest najbardziej oryginalna.

- Jej sercem ma być przestrzeń biblioteki, spiralnie skręcana wokół doświetlonego od góry i przebiegającego przez wszystkie kondygnacje holu - uzasadniał wybór pełnomocnik prezydenta Rzeszowa odpowiedzialny m.in. za inwestycje i jednocześnie członek komisji konkursowej.

Obiekt ma mieć ponad 23 tys. mkw. powierzchni, prawie połowę zajmując część biblioteczna. Wybrano dla niego ponadhektarową działkę w centrum miasta. Inwestorem jest samorząd Podkarpacia i Rzeszowa. Pracownia z Rudy Śląskiej zaproszona została do udziału w negocjacjach, których finałem będzie umowa na przygotowanie. Koszt budowy biblioteki wyceniono na 450 milionów złotych. Może być gotowa najwcześniej za pięć lat. **Grzegorz Olma**

Każdy może spełnić marzenia. Choinka życzeń znów na rynku

Piotr Sobierajski
Katowice

Choinka życzeń znów stanęła pod restauracją Aioli w Katowicach pod adresem Rynek 5. Na drzewku znajdują się najważniejsze potrzeby osób bezdomnych. To kolejna odsłona grudniowej akcji.

Na choince zawisły listy z ich marzeniami świątecznymi, które zebrali towarzyszący im w codzienności wolontariusze Zupy w Kato. Listy z marzeniami można zabrać z choinki i zrobić prezent, a następnie przekazać pracownikom restauracji Aioli. Każdy, kto chce wziąć udział w tej wyjątkowej akcji charytatywnej, może zabrać kartkę z życzeniem i sprezentować innej osobie wymarzony przez nią prezent. Jeśli daną prośbę z różnych przyczyn trudno będzie spełnić, można odwieść kartkę na miejsce i w zamian wybrać inną.



Choinka życzeń to już wieloletnia tradycja

Pogoda w regionie

Dzisiaj



Dzień
4 °C

Noc
-2 °C

Środa



Dzień
4 °C

Noc
-2 °C

Czwartek



Dzień
4 °C

Noc
1 °C

Piątek



Dzień
5 °C

Noc
0 °C

Barometr
1020 hPa

Wiatr
płd.-wsch., 4 km/h

Biomet
neutralny

Dzisiaj będzie pochmurno, ale bez opadów. W nocy niewielki mróz.

NUMERY SANEPIDÓW

Bielsko-Biała: 504 022 816
Bytom: 605 745 817; 609 582 303; 695 025 532; Chorzów: 692 180 830; Cieszyń: 502 281 673; Częstochowa: 661 868 810; Dąbrowa Gór.: 795 513 569; Gliwice: 666 227 205; Jaworzno: 690 538 610; 512 306 935; Katowice: 660 686 917; Kłobuck: 608 655 241; Lubliniec: 604 619 629; Myszków: 603 779 492; Racibórz: 604 106 359; Ruda Śląska: 668 164 330; Rybnik: 508 450 028; 609 519 192; Sosnowiec: 500 060 599; Tychy: 512 370 717; Wodzisław Śląski: 601 499 841 Zawiercie: 607 131 032; Żywiec: 605 538 283.

KALENDARIUM

1853

Jan Zeh, polski przemysłowiec, pionier przemysłu naftowego, otrzymał patent na destylację ropy naftowej jako jedyny posiadacz uprawnień w Galicji.

1923

Urodziła się Maria Callas, grecka śpiewaczka operowa (sopran). Była nazywana „prima-donną stulecia”, primadonna assoluta i La Divina („Boska”).

1982

61-letni Barney Clark został 1. osobą na świecie, której wszczepiono sztuczne serce w klinice Uniwersytetu Utah w Salt Lake City (USA). Zmarł 112 dni później.

1991

Polska jako 1. państwo na świecie uznała niepodległość Ukrainy po referendum niepodległościowym i 1. wyborach prezydenckich z 1 grudnia 1991 r. JJ

DYŻURNY DZ

facebook.pl/dziennikzachodni.pl
d.wygas@dz.com.pl

Dzisiaj od godz. 7 do 15 jestem reporterem dyżurnym. Postaram się odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.



Dawid Wygas
797 602 030

NAUKA „DZISIAJ KAŻDE ZAAWANSOWANE BADANIA W JAKIMŚ SENSIE DOTYCZĄ KOSMOSU”

Uczelnie patrzą w przyszłość

Patryk Osadnik
p.osadnik@dz.com.pl

Trwają starania o ulokowanie ośrodka Europejskiej Agencji Kosmicznej w Polsce. Czy powinien powstać w GZMP? - Tak, trzeba w tym być - mówi rektor Uniwersytetu Śląskiego prof. Ryszard Koziołek.

Według dotychczasowych doniesień ośrodek Europejskiej Agencji Kosmicznej w Polsce miałby zajmować się technologiami wykorzystywanymi zarówno na potrzeby cywilne, jak i wojskowe.

Do gry o zlokalizowanie ośrodka jako pierwsi włączyli się przedstawiciele Łodzi. Później dołączyli do nich przedstawiciele Gdańska i Krakowa. Na łamach „Dziennika Zachodniego” od kilku dni przekonujemy, że taki ośrodek powinien powstać w GZMP.

Wszystkie zaawansowane badania dotyczą kosmosu

Rektor Uniwersytetu Śląskiego ocenił, że ulokowanie ośrodka Europejskiej Agencji Kosmicznej dla życia tu na ziemi, czy dla przemysłu rol-

- Widać wyraźnie, że kosmos to dzisiaj nie tylko loty, ale coraz bardziej myślimy o korzyściach płynących z badań kosmicznych dla życia tu na ziemi, czy dla przemysłu rol-

niczego, czy dla tego, co wszystkich nas dzisiaj elektryzuje, czyli przemysłu obronnego. Tak, trzeba w tym być. Każde badania zaawansowane dzisiaj w jakimś sensie dotyczą kosmosu - powiedział prof. Ryszard Koziołek.

Wskazał, że chciałby, aby woj. śląskie stało się „mekką badań nad przemysłami związanymi ze sztuczną inteligencją”.

Metropolia - dzięki interwencji mediów, naukowców, samorządowców i polityków - została już wpisana na listę ośrodków wiodących w rozwoju sztucznej inteligencji.

- Bardzo cieszę się, że Ministerstwo Cyfryzacji podjęło decyzję korygującą pierwotną listę ośrodków wiodących, dlatego że ekosystem gospodarczy woj. śląskiego jest pod tym względem niezwykle sprzyjający, jesteśmy w dalszym ciągu najbardziej uprzemysłowionym regionem w Polsce. Poza tym badania nad sztuczną inteligencją, prowadzone nie tylko na Uniwersytecie Śląskim, ale i na Politechnice Śląskiej, lokują się bardzo wysoko nie tylko w rankingach polskich, ale także światowych - podkreślił.

Uczelnie i nauka motorem napędowym transformacji

W poniedziałek (1 grudnia 2025 r.) na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach odbyło się



Prof. Ryszard Koziołek: Chciałbym, żeby nauka stała się motorem napędowym transformacji woj. śląskiego

pierwsze z cyklu spotkań konsultacyjnych dotyczących projektu Strategii Rozwoju Szkolnictwa Wyższego w Polsce do 2035 r. Kolejne zaplanowano w Warszawie, Poznaniu i Gdańsku.

Rektor Uniwersytetu Śląskiego ocenił, że to dokument bardzo potrzebny środowisku akademickiemu, które względem niego będzie mogło ustalać własne strategie.

- Jesteśmy uczelniami publicznymi. Powinniśmy i chcemy być instrumentem rozwoju państwa polskiego.

Jednym z najważniejszych. Aby to się mogło dziać, nasza codzienna działalność naukowa i dydaktyczna powinna być powiązana z celami strategicznymi państwa - powiedział prof. Ryszard Koziołek.

Zaznaczył, że chciałby, aby uczelnie wyższe i nauka stały się jeszcze silniejszym motorem napędowym transformacji woj. śląskiego.

- Chciałbym, żeby Uniwersytet Śląski był jednym z najważniejszych aktorów i podmiotów życia społeczno-gospodarczego w regionie. Myślę,

że to jest słabość wielu naszych uczelni, że jesteśmy za mało zintegrowani z otoczeniem społeczno-gospodarczym - ocenił prof. Ryszard Koziołek.

Strategie to m.in. rozwój kompetencji przyszłości

Wiceszefowa Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Maria Mrówczyńska wskazała, że sam projekt strategii jest bardzo ogólny ze względu na złożoność systemu w Polsce, gdzie funkcjonuje 300 uczelni z 10 tys. kierunków kształcenia, 100 tys. pracowników naukowych i 1,5 mln studentów.

- Tak jak tutaj w woj. śląskim mamy duże możliwości związane z reorganizacją całej przestrzeni Górnego Śląska, ze zmianami przemysłowymi, ale są obszary, gdzie większy nacisk będzie położony np. na zmiany związane ze zdrową żywnością czy rolnictwem. W związku z tym te zmiany, które w szkolnictwie wyższym zachodzą, są zmianami, które odzwierciedlają potrzeby lokalnych społeczności - powiedziała prof. Maria Mrówczyńska.

Według projektu Strategia Rozwoju Szkolnictwa Wyższego w Polsce do 2035 r. ma wyznaczyć kierunek zmian koniecznych do zapewnienia wysokiej jakości kształcenia oraz rozwoju kompetencji

przyszłości, wspierać innowacyjne metody dydaktyczne i umocnić uczelnie jako instytucje odpowiedzialne społecznie oraz trwale związane z otoczeniem społecznym i gospodarczym.

Zgodnie z jego zapisami uczelnie w Polsce powinny być elastyczne i zróżnicowane w swoich misjach, połączone globalnie, a zakorzenione lokalnie, odporne na kryzysy i zdolne do przewidywania zmian, przyjazne dla studentów i kadry. Ponadto powinny być uczestnikami i liderami w procesach transformacji cyfrowej, ekologicznej, gospodarczej i społecznej.

Projekt został opracowany w kontekście głębokiej transformacji cyfrowej, internacjonalizacji wiedzy i mobilności akademickiej, zmian demograficznych i rosnącego zróżnicowania potrzeb edukacyjnych. Podczas prac nad nim uwzględniono rolę nauki w przeciwdziałaniu kryzysom klimatycznym, zdrowotnym i społecznym oraz przeciwdziałaniu niepożądanym efektom wdrażania sztucznej inteligencji, przy równoczesnym tworzeniu warunków do bezpiecznego i produktywnego wykorzystania tej technologii w badaniach i dydaktyce, a także narastającą konkurencję międzynarodową oraz potrzebę budowy przewagi intelektualnej i gospodarczej Polski.

Ciało porwanego znaleziono w cudzym grobie

Julia Muc
Katowice

Po ponad dwóch miesiącach poszukiwań w grobie na cmentarzu w miejscowości Żytno odnaleziono ciało, które najprawdopodobniej należy do zaginionego w Katowicach Marka Kubaczki.

Wszystko wskazuje na to, że potwierdził się najczarniejszy scenariusz. Po ponad dwóch miesiącach od porwania sprzed bloku w Katowicach odnaleziono ciało 34-letniego Marka Kubaczki.

Prokuratura zleciła sekcję zwłok i badania DNA. Jak podała „Gazeta Wyborcza”, ciało mężczyzny zostało odnalezione na cmentarzu w niewielkiej miejscowości Żytno koło Radomska. Zwłoki były zakopane w grobie innej osoby. W piątek policjanci technicy przez wiele godzin zabezpieczali miejsce odnalezienia ciała.



Makabryczny finał porwania przez pseudokibiców na Śląsku? Ciało ofiary znaleziono w grobie

- Na wyniki sekcji i badań DNA trzeba będzie poczekać kilka dni - potwierdził prokurator Aleksander Duda, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Katowicach, w rozmowie z dziennikarzem „Gazety Wyborczej”.

Wszystko wskazuje na to, że odnalezione ciało należy do 34-letniego Marka Kubaczki.

Mężczyzna zaginął 19 września 2025 roku. Tego wieczoru ktoś zadzwonił domofonem do mieszkania, w którym przebywał. Marek Kubaczka wy-

szedł przed blok tylko w samych kłapkach i szortach, nie zabierając telefonu. Po kilkunastu minutach, gdy nie wrócił, bliscy zawiadomili policję.

Śledczy dotarli do świadka, który widział, jak mężczyzna był krępowany i wepchnięty do ciemnego samochodu. Od tego momentu nie nawiązał żadnego kontaktu z rodziną. W poszukiwaniu włączyli się również policjanci z Czech.

Według ustaleń „Gazety Wyborczej” tło sprawy może być związane ze środowiskiem pseudokibiców GKS Katowice. W październiku zatrzymany został w Ostrawie Dariusz N. ps. „Daro”, wobec którego wydano Europejski Nakaz Aresztowania. Kolejny podejrzany, Mirosław L. ps. „Długi”, został zatrzymany w Niemczech, gdzie odbywa zasądzoną karę więzienia. W grę wchodzi artykuł 148 Kodeksu karnego, czyli zabójstwo.

Miał ponad trzy promile. Staranował samochód

Julia Muc
Bytom

Ponad trzy promile alkoholu, cofanie na parkingu i zderzenie z autem. 57-letni mieszkaniec Bytomia prowadził renowację kompletnie pijany i teraz odpowie przed sądem.

W sobotę po południu dyżurny bytomskiej jednostki otrzymał zgłoszenie o kolizji na ulicy Stolarzowskiej w Bytomiu. Samochód marki Renault, cofając, uderzył w zaparkowanego na parkingu citroena.

Na miejsce natychmiast skierowano policjantów ruchu drogowego. Z relacji zgłaszającej wynikało, że kierowca Renault może być pod wpływem alkoholu.

Na miejscu patrol drogowki potwierdził zgłoszenie i poddał

57-letniego kierowcę badaniu na zawartość alkoholu w organizmie. Wstępne badanie wykazało, że miał w organizmie ponad trzy promile alkoholu.

Mundurowi zatrzymali mężczyznę prawo jazdy. 57-letni mieszkaniec Bytomia wkrótce odpowie przed sądem. Grozi mu wysoka kara finansowa, sądowy zakaz prowadzenia pojazdów oraz kara do trzech lat pozbawienia wolności.

Policja przypomina, że alkohol drastycznie obniża zdolność koncentracji, zaburza ocenę sytuacji i wydłuża czas reakcji.

Nietrzeźwy kierowca to śmiertelne zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu drogowego. Funkcjonariusze apelują również, by w przypadku zauważenia podejrzenia zachowującego się kierowcy natychmiast reagować i dzwonić pod numer 112.

Rosną stawki podatków od nieruchomości w Dąbrowie Górniczej, ale... mogło być gorzej

Piotr Sobierajski
Miejski budżet

Mieszkańcy Dąbrowy Górniczej poznali wysokość przyszłorocznych obciążeń finansalnych, związanych z koniecznością zapłaty podatku od nieruchomości. Jest się czego bać? Niekoniecznie.

Preferencyjne stawki, niższe od maksymalnego poziomu wyznaczonego przez Ministerstwo Finansów i Gospodarki, dotyczyć będą gruntów pozostałych, budynków mieszkalnych i budynków pozostałych. Wyniosą odpowiednio 66 gr/m², 1,15 zł/m kw. i 10,42 zł/m kw. Gdyby przyjęto najwyższe kwoty, byłoby to 77 gr, 1,25 zł i 12 zł. Ten pułap wytycza wskaźnik inflacji, sięgający 4,5 procenta.

Ukłon w stronę mieszkańców

- Stawki niższe od maksymalnych to ukłon w stronę mieszkańców, m.in. z terenów zielonych. To właśnie tam mamy do czynienia z dużą



Rada miejska opowiedziała się za tym, aby wysokość podatków w 2026 roku nie była na maksymalnym poziomie dopuszczonym przez resort finansów

liczbą zabudowań związanych z działalnością rolniczą, typu stodoły czy obory, zaliczanych do kategorii budynki pozostałe. Dziś w tym celu wykorzystywane są w niewielkim stopniu. Dzięki niższym podatkom zarówno osoby, które prowadzą tego rodzaju działalność, jak również ci, którzy już w ten

sposób nie wykorzystują tych budynków będą nieco mniej obciążeni finansowo - przyznała radna Renata Solipiwo. Radna Tatiana Duraj-Fert wskazała na fakt, że właśnie mieszkańcy tzw. zielonych dzielnic miasta, a więc m.in. Błędowa, Łośnia, Strzemieszyc, Ząbkowic, Łęki, Okradzionowa,

powinni być obciążeni finansowo w jak najmniejszym stopniu. Okazało się jednak, co wyjaśniła radczyni prawna urzędu miejskiego, że dodatkowe zróżnicowanie wysokości stawek podatkowych ze względu na miejsce zamieszkania nie jest obecnie zgodnie z zapisami prawa możliwe.

Większość radnych za nowymi stawkami

W przyszłym roku stawki opiewać będą też na 1,45 zł/m kw. (od gruntów związanych z działalnością gospodarczą), 35,53 zł/m kw. (od budynków związanych z działalnością gospodarczą). Wysokość podatków za m kw. wyniesie także: w przypadku budynków zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem sieswnym 16,64 zł; związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych 7,27 zł; za lokale, sale lekcyjne oraz obiekty sportowe 10,22 zł; dla lokali pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego 10,42 zł; od wartości budowli lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej 2 proc..

W głosowaniu za przyjęciem propozycji nowych stawek podatkowych w 2026 roku 13 osób je poparło, czterech radnych opowiedziało się „przeciwko”, a trzech wstrzymało się.

2,7 mln zł zostanie w portfelach mieszkańców

W porównaniu z miastami regionu Dąbrowa Górnicza będzie mieć najniższy podatek za grunty pozostałe. Jeśli chodzi o budynki mieszkalne niższa stawka będzie tylko w Sosnowcu, a w pozostałych miastach będą na maksymalnym poziomie. Podobnie będzie z budynkami pozostałymi, gdzie poza Tychami i Dąbrowa reszta samorządów zdecydowała się na najwyższe stawki.

Ustalając wysokość stawek podatkowych władze miejskie stały przed trudnym wyborem: uzyskaniem jak najwyższych wpływów budżetowych albo zmniejszeniem ich, ale dzięki temu ulżeniu nieco portfelom dąbrowian.

Przyjęte niższe stawki podatków od nieruchomości powinny dać wpływ budżetowy na poziomie ponad 7,9 mln zł. Gdyby były na maksymalnym poziomie, miejski budżet wzbogaciłby się o dodatkowe 2,7 mln zł.

REKLAMA

0011440428

SZYBCY I WŚCIEKLI

Idealny prezent dla fanów motoryzacji!

Ogromne multi-wizualne wydarzenie w tematyce „Szybcy i Wściekli”

06.12.2025 Katowice

BILETY:
www.szybcyiwsiekli.com.pl

16:00 Otwarcie bram 18:00 Koncert

Skontaktuj się / zgłoszenia pojazdów
bok@szybcyiwsiekli.com.pl

To była zemsta po rozstaniu? Jeśli tak, może słono kosztować

Julia Muc
Pod paragrafem

Dwa spalone samochody, butelki z benzyną i narkotyki przy zatrzymanym. Policjanci interweniujący w nocy na jednej z posesji w Wymysłowie (powiat będziński) mieli pełne ręce roboty.

Nocny pożar dwóch samochodów na prywatnej posesji w Wymysłowie. Policjanci z Komendy Powiatowej w Wymysłowie okazał się celowym podpaleniem. Policjanci z Wojkovic zatrzymali 24-letniego mieszkańca Piekarska Śląskiego, przy którym znaleziono także narkotyki. Mężczyzna usłyszał już zarzuty; grozi mu nawet 10 lat więzienia.

Do zdarzenia doszło w nocy na terenie jednej z posesji w Wymysłowie. Policjanci z Komendy Powiatowej w Wymysłowie zostali skierowani na miejsce po zgłoszeniu pożaru dwóch pojazdów, alfy romeo i volvo. Zgłaszająca, wracając z rodziną do domu, zauważyła płonące auta i natychmiast wezwała służby.

Samochody stały na ogrodzonym terenie, zaparkowane obok siebie. Ogień pojawił się najpierw w przedniej części alfy romeo, a następnie zajął rów-

niez volvo. Właściciel alfy zdołał odjechać pojazdem i pomógł w gaszeniu drugiego auta jeszcze przed przyjazdem straży pożarnej.

Na miejscu ujawniono potłuczone butelki z resztkami cieczy o zapachu benzyny oraz materiałową szmatkę. Wszystko wskazywało na celowe podpalenie. Straty w volvo oszacowano na około 15 tys. złotych, a w alfie romeo na blisko 20 tys. złotych.

Zebrane na miejscu informacje szybko skierowały podejrzenia na byłego partnera córki zgłaszającej. 24-latek wcześniej korzystał z jednego z pojazdów, jednak po konflikcie samochód został mu odebrany. Kryminalni

zabezpieczyli również nagranie z monitoringu na stacji paliw, na którym widać, jak mężczyzna napełnia butelki benzyną. Na podstawie ustaleń policjanci zatrzymali 24-letniego mieszkańca Piekarska Śląskiego.

- W trakcie interwencji policjanci ujawnili przy nim narkotyki w postaci marihuany i haszysz - informuje policja.

Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu i usłyszał zarzuty spowodowania zdarzenia zagrażającego życiu i mieniu w wielkich rozmiarach oraz posiadania środków odurzających. Został objęty policyjnym dozorem. Za popełnienie przestępstwa grozi mu kara nawet do 10 lat więzienia.



Straty oszacowano na 35 tys. złotych. Podejrzanemu mężczyźnie grozi nawet 10 lat więzienia

„Estakada zamknięta, biznes otwarty”. Chorzów podpisał umowę z KSSE

Marcin Śliwa
Biznes

Dokument ma być aktualizacją dotychczasowej umowy, a jego celem jest ułatwienie biznesowi dostępu do terenów inwestycyjnych.

W Muzeum Hutnictwa w Chorzowie odbyła się wczoraj konferencja organizowana przez lokalny samorząd i KSSE. Wydarzenie otworzyło podpisanie porozumienia między miastem Chorzów i KSSE dotyczącego promowania wśród biznesu terenów inwestycyjnych znajdujących się w Chorzowie.

Przez strefę ekonomiczną będziemy oferowali działki różnym przedsiębiorcom. Do tej pory moi poprzednicy chcieli mieć pełen wpływ na to jacy przedsiębiorcy będą się tu lokowali, by bezpośrednio, bez udziału strefy ekonomicznej, proponować nieruchomości miasta Chorzów. Teraz podobnie jak pozostałe miasta, które na tym zyskały, otwieramy się w pełni na Katowicką Specjalną Strefę Ekonomiczną. Po tym

porozumieniu będzie podpisana już właściwa umowa - mówi Szymon Michałek, prezydent Chorzowa. - KSSE powinna być poniekąd pośrednikiem między przedsiębiorcami i gminami. Do tej pory nie w pełni tak to funkcjonowało i chcieliśmy to zmienić - dodaje.

Na zacieśnieniu współpracy KSSE i miasta Chorzów będą mogły skorzystać nie tylko duże podmioty gospodarcze, ale również mali- i mikroprzedsiębiorcy.

- Ma to na celu aktywizację pod kątem biznesowym terenów znajdujących się w Chorzowie. Chcielibyśmy ściągać jak najwięcej inwestorów na tereny, które są w zarządzie miasta, a także rozszerzyć tę współpracę o szereg działań dedykowanych mikro i małym przedsiębiorcom, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji w związku z zamkniętą estakadą - mówi Ewa Lipka, wiceprezesa i członkini zarządu KSSE. - Oferujemy zwolnienia podatkowe nie tylko dużym koncernom, ale właśnie małym i mikroprzedsiębiorcom - dodaje.

Pierwsza taka wieża widokowa w naszym województwie. Dziś w Wiśle otwarcie atrakcji

Jacek Drost
Powiat cieszyński

To jest ta chwila, to jest ten moment. Od 2 grudnia zapraszamy na spacer w koronach drzew, a z wieży widokowej zobaczycie zimowe Beskidy jak na dłoni... dosłownie i w przenośni - można usłyszeć w klipie promującym długo wyczekiwane otwarcie atrakcji powstałej na zboczu Wierchu Skolnity w Wiśle.

Drewniana wieża widokowa w samym centrum Wisły, na górnej stacji kolei krzesełkowej Skolnity, już dzisiaj (2 grudnia) zostanie otwarta dla zwiedzających. 38-metrowa drewniana konstrukcja z ponad 700-metrową ścieżką w koronach drzew gwarantuje zapierający dech w piersiach widok na serce Beskidów, Śląsk Cieszyński, a przy dobrej widoczności na Tatry i aglomerację śląską. Budowlę wyróżniają balkony widokowe w kształcie ogromnych dłoni. To już trzecia taka wieża w ośrodkach Grupy Pingwina.

Atrakcja przez cały rok

Wieża widokowa to inwestycja ośrodka Skolnity, wchodzącego w skład Grupy Pingwina, czyli sieci całorocznych stacji narciarsko-rowerowych.

Unikalna budowa rozpoczęła się w 2023 roku, a w minionym tygodniu dopełniono wszystkich niezbędnych formalności, aby pierwsi turyści mogli zachwycić się widokiem na Perłę Beskidów, jak nazywa się często Wisłę. Warto dodać, że obiekt będzie czynny cały rok.

- Ta wieża jest wyjątkowa, bo takich majstersztyków jest w Polsce bardzo mało. Cała konstrukcja jest w pełni wykonana z drewna robinii akacjowej, która była do nas sprowadzana zza granicy. Jest tam wyćniana, bo mocno wypiera rodzime gatunki. Drewno cechują duża trwałość i ciekawe kształty, a jego fragmenty były



Wieża widokowa stanęła „na dachu” Wisły, czyli górnej stacji kolejki krzesełkowej Skolnity. Budowlę wyróżniają balkony widokowe w kształcie ogromnych dłoni

dopasowywane przez budowniczych zupełnie jak puzzle. Z wieży podziwiamy przede wszystkim widoki, ale myślę, że sama konstrukcja zachwyci także wiele osób - mówi Karolina Hanik, koordynatorka marketingu stacji Skolnity w Wiśle, a zarazem dyrektor ds. komunikacji Grupy Pingwina.

Wieża widokowa stanęła „na dachu” Wisły, czyli na Wierchu Skalnity (763 m n.p.m.), z którego rozpościera się wspaniały widok na całe miasto i Beskid Śląski. Do 38-metrowej wieży prowadzi 720-metrowa ścieżka, a samo podejście do wieży to dodatkowe 680 metrów. Konstrukcja wpisuje się w krajobraz, a ścieżkę zaprojektowano tak, by trasa komponowała się z otaczającymi ją teraz drzewami.

Taras na szczycie wieży ma prawie 300 metrów kwadratu i będzie doskonałym miejscem na eventy. Konstrukcję, oprócz nietypowego kształtu, wyróżniają balkony widokowe w kształcie ręki „wyciągniętej” w stronę centrum

miasta. To niezwykle fascynujące i fotogeniczne miejsce.

- Na ścieżce powstaje 10 instalacji interaktywnych dotyczących przyrody, czyli np. wypiętrzania Karpat, a także etnografii, muzyki czy kultury regionu. Tak jak głosi nasze motto: tutaj nuda się nie uda! Bardzo ważna rzecz dla wszystkich turystów to także to, że w żadnym miejscu nie ma schodów, a nachylenie nie przekracza 5 procent, więc wieża jest w pełni dostępna również dla osób z niepełnosprawnościami - wyjaśnia Karolina Hanik.

Jak dostać się na wieżę?

Wieża widokowa usytuowana jest na górnej stacji

W żadnym miejscu nie ma schodów, a nachylenie nie przekracza 5 procent, więc wieża jest w pełni dostępna dla wszystkich

ośrodka narciarsko-rowerowego Skolnity. Dojazd pod samą wieżę nie jest możliwy - wąska, osiedlowa droga dla mieszkańców, nie jest utrzymywana w zimie „na czarno”.

Odwiedzających zachęca się do skorzystania z dużego, darmowego parkingu przy dolnej stacji kolei krzesełkowej Skolnity oraz skorzystania z 4-osobowej kolei linowej. W nawigację należy wpisać Skolnity Ski&Bike Park, ul. Przy Skoczni 4, Wisła.

Cennik jest skonstruowany tak, że najkorzystniejszą opcją jest pakiet zawierający wjazd i zjazd koleją, wejście na wieżę widokową oraz dodatkową atrakcję, czyli tężnię solankową.

Od momentu otwarcia wieża będzie czynna w godz. 09.00-15.00 (ostatnie wejście na wieżę na godzinę przed zamknięciem - do 15.00 należy też zjechać koleją w dół). Z biegiem czasu godziny otwarcia będą się zmieniać, w planach są dni z nocnym zwiedzaniem.

Makabra w Częstochowie. Ciało 20-letniej kobiety miało wisieć na ogrodzeniu

Julia Muc
Podparagrafem

Policjanci z Częstochowy wyjaśniają okoliczności śmierci 20-letniej kobiety, której ciało odnaleziono w sobotę wieczorem przy ul. Kutrzeby. Prokuratura zleciła sekcję zwłok.

Do odnalezienia włok doszło w sobotę 29 listopada, około godz. 21.20 przy ul. Kutrzeby w Częstochowie. Informację o zdarzeniu przekazał jeden z mieszkańców. Na miejsce skierowano policję oraz prokuratora.

- Policjanci z Częstochowy wyjaśniają przyczyny i okoliczności zgonu 20-latki. Prokura-

tor zarządził wykonanie sekcji zwłok - mówi podkomisarz Barbara Poznańska z częstochowskiej policji.

Zapytany przez nas prokurator mówi, że nie ujawniają żadnych informacji dla dobra śledztwa. We wtorek, 2 grudnia, zaplanowano sekcję zwłok. Jej wyniki mają pomóc w ustaleniu dokładnych przyczyn śmierci młodej kobiety.

Jak informuje miejska.pl, nieoficjalnie pojawiły się informacje, że ciało kobiety znajdowało się na ogrodzeniu jednej z posesji i możliwy jest nieśczęśliwy wypadek, jednak te doniesienia nie zostały potwierdzone przez służby. Śledczy nie wykluczają żadnego scenariusza.

AKCJA CHARYTATYWNA



0211435034

Pociągi wracają do Kłobucka. Dobre wiadomości także z frontu dróg

Piotr Ciastek
Częstochowa

Trwa największa inwestycja drogowa na północy woj. śląskiego. To modernizacja dwóch ważnych dróg wojewódzkich. Dodatkowo już w grudniu region odzyska połączenie kolejowe, którego mieszkańcy nie mieli od 27 lat.

Największe prace drogowe w subregionie północnym obejmują modernizację dwóch ważnych arterii - dróg wojewódzkich nr 491 i 492. Obie trasy są kluczowe dla ruchu między województwem śląskim i łódzkim oraz dla mieszkańców powiatu kłobuckiego, którzy od lat wskazywali na konieczność modernizacji i zwiększenia przepustowości tych dróg.

DW 491 jest przebudowywana na dwóch długich odcinkach: od granicy województwa do Łobodna (17 km) oraz od Łobodna do granicy Częstochowy (11 km). Wartość robót przekracza 360 mln zł. Zakres inwestycji obejmuje m.in. przebudowę drogi klasy G, modernizację skrzyżowań, budowę chodników, ciągów pieszo-rowerowych, zatok autobusowych, odwodnienia, oświetlenia, kanału technologicznego oraz aż sześciu obiektów mostowych - w tym wiaduktu kolejowego.



Przebudowa dwóch kluczowych dróg wojewódzkich - DW 491 i DW 492 - to obecnie najważniejsza inwestycja komunikacyjna w północnej części województwa śląskiego

Z kolei DW 492 zostanie odnowiona również w dwóch częściach: od granicy z woj. łódzkim do Łobodna oraz od skrzyżowania z DW 491 w Łobodnie do DK 43 w Kłobucku. Tu zaplanowano m.in. całkowitą wymianę konstrukcji drogi, wzmocnienie podłoża, ujednolicenie szerokości jezdni, budowę nowych obiektów mo-

stowych, przebudowę skrzyżowań i rond, modernizację

14 grudnia rusza nowe połączenie, które usprawni ruch między województwem śląskim i łódzkim, obsługując Kłobuck

oświetlenia oraz wykonanie urządzeń ochrony środowiska.

„Wyprzedzamy harmonogram”

Podczas spotkania z mieszkańcami i przedstawicielami samorządów subregionu północnego wicemarszałek województwa śląskiego Grzegorz Boski zwrócił uwagę na tempo prac.

- To jedne z najbardziej oczekiwanych i największych inwestycji drogowych w regionie. Postęp prac na obu drogach jest bardzo zaawansowany, wyprzedzamy harmonogram i jestem przekonany, że oddanie tych zmodernizowanych dróg do użytku poprawi komfort życia mieszkańców nie tylko subregionu północnego, ale całego regionu. Ale to nie wszystko, bo już 14 grudnia uruchamiamy nowe połączenie obsługiwane przez Koleje Śląskie, które usprawni ruch między województwem śląskim i łódzkim, obsługując Kłobuck - mówił wicemarszałek. Przedstawiciele wykonawcy podkreślili, że roboty - zwłaszcza na DW 491 - idą bardzo sprawnie. Wskazano również, że prace w samym Kłobucku rozpoczną się na przełomie stycznia i lutego 2026 roku i będą wiązać się z okresowymi utrudnieniami.

- Zrobiliśmy wszystko jako samorządowcy, jako inwestor, aby utrudnienia związane z tymi inwestycjami były dla mieszkańców jak najmniejsze - mówił poseł i wiceminister Henryk Kiepusza na potkaniu informacyjnym z mieszkańcami powiatu kłobuckiego.

Powrót pociągów po 27 latach

Ważną częścią regionalnych inwestycji transportowych jest

także decyzja województw śląskiego i łódzkiego o reaktywacji ruchu pasażerskiego na linii Herby Nowe - Kłobuck - Działoszyn - Chorzów Siemkowice. Regularne połączenia wrócą 14 grudnia 2025 r., a wcześniej - 5 grudnia - odbędzie się uroczysty przejazd pociągiem specjalnym Kolei Śląskich, otwarty bezpłatnie dla mieszkańców obu województw.

Poseł Henryk Kiepusza podkreślał, że to długo oczekiwana decyzja:

- Pociągi do Kłobucka nie jeździły przez 27 lat, dlatego bardzo się cieszę, że to połączenie wreszcie zostanie zrealizowane. Od dwóch lat trwają też rozmowy związane z koniecznością remontu dworca w Kłobucku. Dworzec jest w fatalnym stanie i został uwzględniony na liście podstawowej w programie PKP „Dworce przyjazne pasażerom” co sprawia, że przejdzie gruntowny remont. To doskonała informacja dla naszych mieszkańców.

Od połowy grudnia w trasę ruszy sześć par codziennych pociągów na linii Chorzów Batory - Chorzów Siemkowice oraz dwie pary kursów skróconych do Kłobucka. W ten sposób oferta transportowa subregionu zostanie znacząco poszerzona, a mieszkańcy zyskają realną alternatywę dla samochodu, o co zabiegano od lat.

Kobieta zginęła potrącona przez śmieciarkę. Jest wyrok

Piotr Ciastek
Częstochowa

Sąd Rejonowy w Częstochowie wydał wyrok ws. Marcina N., kierowcy śmieciarki oskarżonego o spowodowanie śmiertelnego wypadku w 2023 roku. W zdarzeniu zginęła 74-letnia kobieta z niepełnosprawnością.

- Sąd Rejonowy w Częstochowie skazał oskarżonego na karę jednego roku pozbawienia wolno-



Sprawca wypadku Marcin N. nie przyznał się do winy

ści z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres próby 2 lat oraz 150 stawek grzywny po 10 zł. Ponadto sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat. Wyrok jest nieprawomocny - powiedział prokurator Tomasz Oziemek, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Częstochowie.

Do wypadku doszło 4 lipca 2023 r. około godz. 9. Marcin N. kierował śmieciarką wyposażoną w specjalne lusterka uła-

twiające obserwację przestrzeni przed pojazdem. W chwili ruszania z postoju nie zauważył pieszej, która przechodziła przez jezdnię w niewielkiej odległości od pojazdu. Kobieta poruszała się przy pomocy kuli. Przeprowadzone po zdarzeniu badanie trzeźwości wykazało, że kierowca był trzeźwy.

Kluczowe znaczenie dla sprawy miała opinia biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych. Z ustaleń wynikało, że kierowca nieprawidłowo obserwo-

wał drogę przed pojazdem, mimo że śmieciarka umożliwiała pełną kontrolę przedpola jazdy. Jednocześnie biegły wskazał, że do zdarzenia przyczyniła się także pokrzywdzona, przechodząc zbyt blisko pojazdu.

W trakcie śledztwa prokurator przedstawił Marciniowi N. zarzut spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Kierowca nie przyznał się do winy, tłumacząc, że podczas ruszania nie widział pieszej. Mężczyzna nie był wcześniej karany.

AKCJA CHARYTATYWNA

0211436231



Finansowanie bieżącej działalności firm wciąż jest wyzwaniem, ale już nie problemem. Gotówka, która pracuje

Polska gospodarka wchodzi w fazę rekordowego napływu środków europejskich. Warunkiem ich optymalnego wykorzystania przez przedsiębiorstwa będzie odpowiednie zarządzanie finansami, a zwłaszcza unikanie problemów z płynnością. Wsparciem w tym jest coraz bardziej elastyczna oferta pożyczek obrotowych.

Perspektywy gospodarcze na najbliższy rok dają polskim przedsiębiorstwom powody do optymizmu – Komisja Europejska właśnie podniosła prognozy wzrostu PKB na 2026 rok z 3 do 3,5 proc. Za tym przyspieszeniem kryje się przede wszystkim intensywny napływ środków unijnych. Już w tym roku do wykorzystania z Krajowego Planu Odbudowy przewidziano 27 mld zł, a w przyszłym będzie to aż 66 mld zł. Te kwoty mogą realnie wpłynąć na tempo inwestycji w Polsce, ale też postawią przed przedsiębiorstwami szereg wyzwań organizacyjnych i finansowych.

Taki napływ funduszy oznacza konieczność przygotowania się na wzmożony popyt w wielu branżach: od budownictwa i transportu, przez przemysł, po specjalistyczne usługi i technologie. Wymaga to nie tylko inwestycji w moce produkcyjne czy kadry, lecz także zabezpieczenia odpowiedniej płynności finansowej na etapie realizacji kontraktów. To właśnie płynność – a nie brak zamówień – może stać się, zdaniem ekspertów, kluczowym ograniczeniem rozwojowym firm w 2026 roku.

Gospodarka przyspiesza, ale ryzyka rosną

Dane GUS potwierdzają utrzymujący się wzrost gospodarczy: PKB w trzecim kwartale wzrósł o 3,7 proc. w ujęciu rocznym. Przedsiębiorstwa nie tylko utrzymują tempo działalności, ale też zaczynają planować nowe inwestycje i rozwój produkcji. Obok tych pozytywnych sygnałów pojawiają się jednak obawy związane z narastającymi problemami firm z płatnościami, które mogą

ograniczać ich potencjał rozwojowy i hamować realizację nowych projektów, szczególnie tych finansowanych z funduszy unijnych.

Według danych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor oraz BIK, na koniec września ponad 301 tys. przedsiębiorstw posiadało przeterminowane zobowiązania wobec banków i kontrahentów, na łączną kwotę 45,2 mld zł. Najbardziej zadłużone pozostają sektory handlu (8,9 mld zł), przemysłu (7,5 mld zł) i budownictwa (5,8 mld zł). To właśnie te branże będą jednocześnie intensywnie zaangażowane w projekty finansowane z KPO, co sprawia, że problem zatorów może się wręcz spotęgować. Badania Instytutu Keralla Research wśród 500 mikro, małych i średnich firm pokazują, że przedsiębiorcy dostrzegają te ryzyka. Utrzymanie płynności finansowej jako zagrożenie wskazało 23 proc. badanych, a problem zatorów płatniczych – 19 proc. Oznacza to, że co piąta firma obawia się, iż brak terminowych wpływów może zahamować rozwój lub wręcz sparaliżować działalność.

Płynność – podstawa rozwoju, nie luksus

Tymczasem w warunkach przyspieszenia gospodarczego utrzymywanie odpowiednich rezerw finansowych staje się wymogiem, a nie jedynie przejawem ostrożności. Zwłaszcza że firmy nadal muszą się mierzyć ze zmieniającymi się cenami surowców czy utrzymującą się presją płacową przy spadającej stopie bezrobocia i dotkliwym braku fachowców na rynku pracy.

Dziś – według danych BIG InfoMonitor – aż 68 proc. firm deklaruje posiadanie rezerw na tzw. czarną godzinę. To o 8 punktów procentowych więcej niż dwa lata temu. Najbardziej zabezpieczone są przedsiębiorstwa z usług i przemysłu – rezerwy posiada odpowiednio 78 proc. i 74 proc. z nich. W dużo trudniejszej sytuacji jest budownictwo (48 proc.) oraz transport (53 proc.), czyli



branże szczególnie wrażliwe na wahania koniunktury. Mimo że korzystanie z własnych zasobów jest rozwiązaniem najłatwiej dostępnym, przedsiębiorcy coraz częściej zastanawiają się, czy angażowanie całej gotówki w projekty inwestycyjne nie zagraża ich płynności. Wzrost zamówień wcale nie musi oznaczać poprawy sytuacji finansowej – bywa wręcz odwrotnie: im większa skala realizowanych kontraktów, tym większe zapotrzebowanie na środki obrotowe.

Pożyczka (czasem) bywa lepsza

Utrzymanie odpowiedniego poziomu rezerw finansowych staje się zatem przejawem zarówno ostrożności, jak i konieczności. Sięgnięcie po własne rezerwy finansowe bywa prostsze, ale z kolei pożyczka obrotowa pozwala na sfinansowanie większej

inwestycji. Włożenie wszystkich zasobów w realizację projektu może mieć wpływ na utrzymanie płynności. Oczywiście nikt nie może zabronić firmom podejmowania aż takich wyzwań. Dobrze przygotowane finansowanie obrotowe nie tylko jednak zabezpiecza płynność i nie narusza rezerw, ale daje także firmie możliwość normalnego funkcjonowania. Ba można je też łączyć z innymi instrumentami, jak choćby z faktoringiem.

Zewnętrzne wsparcie finansowe buforem bezpieczeństwa

W takich warunkach rośnie rola zewnętrznych instrumentów finansowania. Nie polega ona na zastępowaniu zgromadzonych rezerw, lecz na umożliwieniu firmie utrzymania płynności i sprawnego alokowania kapitału w codziennej działalności i inwestycjach.

Warto zauważyć, że pożyczka obrotowa, faktoring czy finansowanie pomocowe (np. przy projektach unijnych) nie muszą być traktowane jako ostateczność ani „koło ratunkowe” w sytuacjach kryzysowych. Coraz częściej stają się integralnym elementem przemyślanej strategii finansowania przedsiębiorstwa. W praktyce oznacza to, że przedsiębiorstwa mogą wykorzystywać takie instrumenty do finansowania większych kontraktów lub projektów wymagających szybkiego zaangażowania środków – np. zakupu materiałów, zatrudnienia dodatkowych pracowników czy wdrożenia nowych technologii. Ponadto dobrze dobrana pożyczka obrotowa czy faktoring pozwala przedsiębiorstwu zachować elastyczność w negocjacjach z kontrahentami i terminach realizacji zamówień.

Dodatkowym argumentem za sięganiem po takie rozwiązania jest rozwój oferty finansowania płynnościowego dla firm, zwłaszcza z sektora małych i średnich przedsiębiorstw. Dla przykładu w Agencji Rozwoju Przemysłu znajdą one korzystne oferty pożyczek obrotowych, zarówno standardowych, jak i objętych gwarancją InvestEU, rozwiązujących problem braku wystarczających zabezpieczeń przy realizacji projektu. Z kolei firmy stawiające na ekspansję zagraniczną mogą sięgać po pożyczki obrotowe z gwarancją KUKE.

W czekającym nas okresie intensywnej realizacji projektów unijnych polskie firmy stoją więc przed wyborem: zabezpieczyć płynność i przygotować się na wzrost skali działalności albo ryzykować utratę szans rozwojowych z powodu braku kapitału.

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

FUNDUSZE

Miliardy euro dla Polski. Trzecia transza z Funduszu Odbudowy

Komisja Europejska wypłaciła w poniedziałek Polsce 6,2 mld euro z Funduszu Odbudowy. To pakiet finansowy, który Unia Europejska uruchomiła po pandemii COVID-19, aby pomóc państwom członkowskim odbudować gospodarkę. To kolejna, trzecia już płatność w ramach polskiego Krajowego Planu Odbudowy. Wniosek w tej sprawie Polska złożyła do KE w grudniu 2024 r. Wniosek Polski obejmuje inwestycje i reformy dotyczące: poprawy efektywności

energetycznej gospodarstw domowych, planowania przestrzennego, rozwoju energetyki odnawialnej (w tym morskiej), rozbudowy sieci 5G, cyberbezpieczeństwa, bezpieczeństwa transportu, kształcenia zawodowego, gospodarki o obiegu zamkniętym, a także standardów opieki nad dziećmi i opieki długoterminowej. Łączna wartość polskiego KPO to 59,8 mld euro, z czego 25,3 mld euro stanowią dotacje, a 34,5 mld euro pożyczki. PAP

INWESTYCJE

Most w Stroniu Śląskim otwarty



Od poniedziałku kierowcy mogą korzystać z odbudowanego mostu na Białej Łądeckiej w Stroniu Śląsku. Most zastąpił przeprawę zniszczoną podczas ubiegłorocznej powodzi. Inwestycja prowadzona przez Dolnośląską Służbę Dróg i Kolei kosztowała niemal 13 milionów złotych

ZIMA

Tatrzańskie jeziora pokrywają się pierwszą warstwą lodu. Tatrzański Park Narodowy (TPN) apeluje, aby nie wchodzić na zamrznięte tafle. Jak wyjaśnił przewodnik tatrzański Tomasz Zajac, pierwsze mrozy tworzą warstwę lodu, która jednak nie zapewnia żadnego bezpieczeństwa: – To początek zimy, więc ta tafla na Morskim Oku jest jeszcze cienka. Wchodzenie na tafle, zwłaszcza w dużych grupach, może zakończyć się tragicznie.



Zgodnie z konstytucją rząd prowadzi politykę zagraniczną. Prezydent jest zobowiązany do współdziałania z rządem.

Donald Tusk premier

Wniosek o ENA dla Ukraińców

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

- Prokurator złożył do Sądu Okręgowego w Warszawie wniosek o wydanie Europejskiego Nakazu Aresztowania wobec Jewhenija Iwanowa i Ołeksandra Kononowa - poinformował rzecznik Prokuratury Krajowej prok. Przemysław Nowak.

W piątek Nowak poinformował o wszczęciu poszukiwania listem gończym za 41-letnim Jewhenijem Iwanowem i 39-letnim Ołeksandrem Kononowem - obywatelami Ukrainy podejrzaniymi o akty dywersji na kolei.

Realizacja poszukiwań została zlecona Komendzie Stołecznej Policji. W piątek KSP opublikowała listy gończe za poszukiwanymi; obaj mężczyźni zbiegli na Białoruś. Poszukiwany 41-letni Jewhenij Iwanow urodził się w Estonii, a 39-letni Ołeksandr Kononow w Ukrainie.

Mężczyźni podejrzani są o uszkodzenia torów przy użyciu ładunku wybuchowego w okolicach miejscowości Mika w województwie mazowieckim, a także o drugi incydent, w miejscowości Gołęb w okolicach Puław, również



Ołeksandr Kononow (z lewej) i Jewhenij Iwanow są podejrzani o akty dywersji o charakterze terrorystycznym



na linii kolejowej nr 7 łączącej Warszawę z Dorohuskim. Tam uszkodzona została część sieci trakcyjnej i zamontowane zostały elementy metalowe na torze, które również mogły spowodować wykoślenie pociągu. Zachowania te spowodowały bezpośrednie niebezpieczeństwo katastrofy w ruchu lądowym w postaci wykoślenia pociągów, stanowiące zagrożenie dla życia i zdrowia wielu osób oraz mienia w wielkich rozmiarach.

Wołodimir B. w areszcie

W zeszły poniedziałek zarzut w tej sprawie usłyszał natomiast Wołodimir B. Prokuratura zarzuca mu pomocnictwo w sprawie aktów dywersji na infrastrukturę kolejową. Według ustaleń śledztwa obywatel Ukrainy Wołodimir B. ułatwił bezpośrednim sprawcom popełnienie przestępstwa, pomagając im w rozpoznaniu terenu i przygotowaniu dalszych działań dotyczących aktów dywersji na to-

rach kolejowych w miejscowościach Mika i Gołęb.

Z materiału dowodowego wynika, że Wołodimir B. we wrześniu tego roku miał zawieźć Jewhenija Iwanowa w rejon planowanych działań dywersyjnych, umożliwiając mu rozpoznanie terenu oraz wybór miejsca podłożenia materiałów wybuchowych, a także umieszczenia urządzenia rejestrującego obraz i instalacji metalowego elementu na szynach. Po przedstawieniu zarzutów prokurator przesłuchał Wołodimira B. w charakterze podejrzanego. Na wniosek prokuratora sąd zastosował wobec mężczyzny trzymiesięczny areszt.

Wcześniej w tym śledztwie zatrzymano jeszcze cztery osoby. Trzy zostały zwolnione, a jedna usłyszała zarzut ukrywania dokumentów. Prokurator skierował do sądu wniosek o tymczasowy areszt dla niej, ale sąd go nie uwzględnił.

Osoby posiadające jakiegokolwiek informacje o miejscu pobytu poszukiwanych proszone są o kontakt z funkcjonariuszami Komendy Stołecznej Policji pod nr. tel. 47 72 376 57, numerem alarmowym 112 lub mejlowo na adres: kancelaria.poszukiwania@ksp.policja.gov.pl. PAP

Szef MS: Będziemy rozmawiać, jak zrealizować wyrok TSUE ws. uznawania małżeństw jednopłciowych

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Minister sprawiedliwości Waldemar Żurek poinformował, że w rządzie będzie rozmowa o tym, jak zrealizować wyrok TSUE ws. uznawania małżeństw par tej samej płci zawartych legalnie w innym kraju UE.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) w końcu li-

stopada orzekł, że państwo członkowskie ma obowiązek uznać małżeństwo pary tej samej płci zawarte legalnie w innym kraju UE, nawet jeśli prawo tego państwa nie uznaje tego typu związków.

W poniedziałkowej rozmowie z „Rzeczpospolitą” szef MS zaapelował, by „nie mylić pojęć”. – Część osób już próbuje zbić na tym kapitał polityczny i mówi: „a to teraz będziemy mieli małżeństwa jednopłciowe

w Polsce zawierane”. Tak nie będzie, bo polska konstytucja (...) ochrania tylko małżeństwo mężczyzny i kobiety z różnych względów, i słusznie. Natomiast takich planów legislacyjnych na ten moment zupełnie nie ma – powiedział Żurek.

Zaznaczył zarazem, że orzeczenie TSUE będzie respektowane, a rozwiązania z niego wynikające polegać będą na tym, że jeśli ktoś mieszkający w innym kraju UE zawarł tam legal-

nie małżeństwo z osobą tej samej płci i para ta np. przeprowadza się do Polski, to powinno to być odnotowane w polskich ewidencjach. – I to na pewno się stanie. Będziemy rozmawiać na rządzie, jak to zrealizować – zapowiedział Żurek.

Poinformował również, że pracownicy resortu sprawiedliwości analizują, czy w związku z orzeczeniem TSUE konieczna jest zmiana przepisów ustawy o aktach stanu cywilnego. PAP

AKCJA CHARYTATYWNA

0011443318



Dwie czerwone linie Kijowa w planie pokojowym

Grzegorz Kuczyński
Floryda

Minister spraw zagranicznych USA Marco Rubio określił niedzielne rozmowy z delegacją ukraińską na Florydzie jako „produktywne”, choć podkreślił, że „wciąż pozostaje wiele do zrobienia”.

Według informacji portalu Axios negocjacje były napięte, ale produktywnie, a głównym tematem była kwestia faktycznej granicy. Źródło RBK-Ukraina potwierdza, że podczas spotkania wiele uwagi poświęcono kwestii terytoriów. Zaznaczyło, że strona amerykańska przekazuje Ukrainie stanowisko Rosji, która domaga się całkowitego wycofania sił ukraińskich z Donbasu.

Strona ukraińska oświadczyła, że nie jest to możliwe ze względu na ograniczenia konstytucyjne, opinię społeczeństwa ukraińskiego, a także niezgodność z rzeczywistą sytuacją. Według Kijowa dyskusja na temat terytoriów powinna rozpocząć się od obecnej linii kontaktu wojsk ukraińskich i rosyjskich.

Ukraina oświadczyła również, że kurs na członkostwo w NATO jest zapisany w konstytucji kraju, dlatego zmiana tego zapisu w celu zawarcia porozumienia pokojowego będzie złym precedensem. CNN dowiedziała się, że podczas negocjacji znaleziono pewien schemat, zgodnie z którym Ukraina nie zrezygnuje z przystąpienia do NATO de iure,



Delegacjom USA i Ukrainy przewodzą Marco Rubio i Rustem Umierow. Rozmowy skupiały się na „kwestiach spornych” w potencjalnym porozumieniu pokojowym

ale nie będzie w stanie zrealizować tego de facto.

„Amerykanie są gotowi wysłuchać naszych argumentów. Inną kwestią jest to, że ciągle powtarzają: dobrze, możecie mieć 100% racji, ale jest też druga strona, która domaga się tego i tego. Jako mediatorzy musimy zapewnić, abyście doszli do porozumienia pokojowego. Możecie logicznie wyjaśnić swoje stanowisko, ile chcecie, ale jeśli druga strona powie ‘nie’ – co wtedy zrobimy?” – cytuje słowa swojego źródła ukraiński portal.

Z kolei wysoki rangą amerykański urzędnik powiedział

„The Wall Street Journal”, że podczas negocjacji omawiano możliwe terminy przeprowadzenia nowych wyborów na Ukrainie oraz perspektywę wymiany terytoriów między Rosją a Ukrainą. Zaznaczył, że „inne ważne kwestie” pozostają nierozwiązane, w tym charakter gwarancji bezpie-

Kijów i Waszyngton nie mają jeszcze „stuprocentowego porozumienia” co do ostatecznego tekstu porozumienia pokojowego

czeństwa dla Ukrainy ze strony USA i Zachodu, a także kwestia, czy Kreml będzie nadal domagał się międzynarodowego uznania zajętych terytoriów.

Źródło RBK-Ukraina dodało, że Kijów i Waszyngton nie mają jeszcze „stuprocentowego porozumienia” co do ostatecznego tekstu porozumienia pokojowego, ale nazwał negocjacje na Florydzie „kolejnym krokiem naprzód”. Politico pisze zaś, że ukraińska delegacja podczas rozmów na Florydzie „odniosła wrażenie, że Amerykanie na tym etapie chcą ominąć Zełenskigo, dogadać się z Putinem i wrócić do negocjacji z Ukrainą”.

Papież Leon XIV przestrzegł przed tymi, którzy wykorzystują rozpacz innych

oprac. Anna Nagel
Harisa

Papież Leon XIV przestrzegł w poniedziałek w Libanie przed ludźmi i organizacjami, które bez skrupułów, jak mówił, spekulują na rozpaczy innych.

Papież Leon XIV w drugim dniu wizyty w Libanie w narodowym sanktuarium maryjnym w Harisie spotkał się z biskupami i duchowieństwem. W przemówieniu papież przywołał słowa Benedykta XVI, który podczas wizyty w Libanie w 2012 roku mówił o tym, jak ważne jest zwycięstwo miłości nad nienawiścią, przebaczenia nad zemstą, służby nad dominacją, pokory nad pychą, jedności nad podziałami.

Leon XIV dodał, że „tylko w ten sposób nie zostaniemy przytłoczeni niesprawiedliwością i nadużyciami, nawet gdy zdradzają nas ludzie i organizacje, które bez skrupułów spekulują na rozpaczy tych, którzy nie mają alternatywy”.

Upomniał się o ludzi młodych mówiąc, że „konieczne jest, nawet wśród gruzów świata, który ma swoje bolesne porażki, oferowanie im konkretnych i realnych perspektyw odrodzenia i rozwoju na przyszłość”.

Leon XIV podjął też temat kryzysu migracyjnego w Libanie. Podkreślił, że trzeba podejmować wysiłki, aby nikt nie musiał już uciekać ze swego kraju z powodu absurdałnych i bezdusznych konfliktów, a sami migranci nigdy nie czuli się odrzuceni. PAP



Leon XIV odwiedził najważniejsze dziś sanktuarium maryjne w Harisie - Matki Bożej Pani Libanu

„Prewencyjne uderzenie” na Rosję? NATO nie chce tylko reagować na ataki hybrydowe

Grzegorz Kuczyński
Londyn

- Sojusz Północnoatlantycki rozważa możliwość „prewencyjnego uderzenia” na Rosję w odpowiedzi na ataki hybrydowe - powiedział szef komitetu wojskowego NATO admirał Giuseppe Cavo Dragone.

Według włoskiego admirała „prewencyjny atak” można uznać za „działanie obronne”, jednak „wykracza to poza nasze zwyczajowe myślenie i zachowanie”. Dragone podkreślił, że głównym problemem przy wdrażaniu takich środków są „kwestie jurysdykcji” i określenie, kto dokładnie będzie odpowiedzialny za ich wykonanie.

NATO ma ograniczenia,
- W tej chwili kraje NATO mają znacznie więcej ograni-



Giuseppe Cavo Dragone, przewodniczący Komitetu Wojskowego NATO

czeń niż nasi przeciwnicy ze względu na etykę, prawo i jurysdykcję - przyznał Dragone. Zaznaczył jednocześnie, że kraje sojuszu muszą jeszcze znaleźć sposób reagowania

na agresywne działania Rosji. - Sposób osiągnięcia powstrzymania - za pomocą działań odwetowych, prewencyjnych uderzeń - jest tym, co musimy dogłębnie przeanalizować - podsumował szef komitetu wojskowego NATO.

Jednocześnie, jak przypomina „FT”, Sojusz Północnoatlantycki ma pozytywny przykład powstrzymywania Rosji. Do 2024 r. w Morzu Bałtyckim uszkodzono kilka kabli podmorskich, ale po uruchomieniu przez NATO misji Baltic Sentry podobne incydenty ustały.

Europa przejdzie do hybrydowej kontrofensywy?

- Wcześniej, w kontekście aktów sabotażu i incydentów z udziałem dronów, kraje UE zaczęły rozważać „odwetowy atak” na Rosję, w szczególności

ofensywne operacje cybernetyczne i nagłe ćwiczenia wojskowe - jak podają źródła Politico. - Ogólnie rzecz biorąc, Europa i sojusz muszą zadać sobie pytanie, jak długo jesteśmy gotowi tolerować ten rodzaj wojny hybrydowej i czy sami powinniśmy rozważyć możliwość bardziej aktywnych działań w tej dziedzinie - zauważył poseł do Bundestagu Florian Khan.

Jednocześnie rozmówca Politico w NATO podkreślił, że sojusz jest organizacją obronną i podchodzi z podejrzliwością do „operacji ofensywnych”. „Asymetryczne odpowiedzi są ważną częścią rozmowy. Niewątpliwie konieczne są większe wysiłki w zakresie działań hybrydowych” - podkreśliło inne źródło gazety w bloku wojskowym. PAP

Potężny orzeł zaatakował spacerującą parę

Kazimierz Sikorski
Somerset

Wiele strachu najadła się para zakochanych Anglików, kiedy zaatakował ją orzeł bielik. To pierwsze takie zarejestrowane zdarzenie.

Mężczyzna i kobieta, oboje po dwudziestce, szli wzdłuż strumienia w pobliżu Axbridge w Somerset, kiedy zaatakował ich największy ptak drapieżny Wielkiej Brytanii. Wystraszona para, która nie chciała ujawnić swojej tożsamości mówiła, że w pewnej chwili zobaczyli szpony ptaka pół metra nad ich głowami z pazurami wycelowanymi w ich głowy.

Mężczyzna błyskawicznie uderzył ptaka lewym sierpowym, ten na moment runął na ziemię. „Jego nogi były bardzo grube, a dziób jak u dino-

zaura”, mówił po wszystkim mężczyzna.

To nie był koniec przygody tej pary, bo w popłochu rozdzielili się, a orzeł ruszył na kobietę. „W końcu mojej partnerce udało się ominąć orła i podejść do mnie przez płot na sąsiednim polu. Orzeł wciąż tam był, a ja widziałem kobietę idącą drogą z dwoma małymi psami” - relacjonował mężczyzna.

„Orzeł na pewno zaatakowałby te psy. Ostrzegłem kobietę, ta momentalnie ruszyła w przeciwną stronę”. Gdy ptak się uspokoił, para zadzwoniła do Królewskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków i zgłosiła dziwne zachowanie ptaka.

Te ptaki zostały ponownie wprowadzone na obszary południowej Anglii w 2019, z których wcześniej zniknęły. Uznano, że był to pierwszy odnotowany atak na człowieka od tego czasu.

strefa
BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USDEURO
1 EURFRANK
SZWAJCARSKI
1 CHFFUNT
SZTERLING
1 GBPJEN
100 JPY

3,63

4,22

4,53

4,81

2,34

DANE WG NBP Z DNIA 01.12.2025, G. 12:00

Pierogi i grzane wino na świątecznym
jarmarku kosztują majątek? Oto powodyAgata Wodzień-Nowak
agata.wodzien@polskapress.pl

Zapach kusi, ale cena niekoniecznie. Internet już pulsuje od zdjęć i filmów, które ukazują przedświąteczną drożyznę. Sprawdziliśmy, skąd biorą się takie, a nie inne ceny na jarmarkach.

W drugiej połowie listopada ruszyły jarmarki bożonarodzeniowe w największych miastach Polski. Pierogi, grzane wino, bigos, ale też churrosy, pielmieni i langosze do świąt muszą zrobić na ich sprzedawców. A jak sprawdziliśmy, nie jest to łatwe zadanie.

Rozpoczynają się jarmarki bożonarodzeniowe i mają na siebie zarobić

Jarmarki bożonarodzeniowe w Polsce to prawdziwe świąteczne centra handlowe i gastronomiczne. Można na nich znaleźć szeroki asortyment produktów, który można podzielić na trzy główne kategorie: rękodzieło i ozdoby, regionalne smakołyki oraz ciepłe napoje i potrawy.

Od trzeciej dekady listopada niemal do samych świąt potrwają jarmarki m.in. w:

- Katowicach
- Gliwicach (od 28 XI)
- Poznaniu (od 15 XI)
- Gdańsku
- Wrocławiu
- Bydgoszczy.

Co roku tradycyjne polskie smaki przeplatają się tam ze specjałami z różnych zakątków świata. Kto ma ochotę na pierogi z kapustą i grzybami, oscypek albo makowca, niekiedy musi najpierw ominąć budki z węgierskimi langoszami i hiszpańskimi churrosami.

Uczestnicy-wystawcy jarmarków świątecznych starają się wybierać pewniaki, bo jeśli sprzedaż nie będzie szła, zamiast zarobku, zaczną liczyć stratę. A tego w złotym sezonie dla handlu nikt nie chce.

Przed Bożym Narodzeniem klient jest w stanie wydać więcej, by poczuć klimat i jest bardziej skłonny głębiej sięgnąć do kieszeni, nawet jeśli kubeczek grzanego wina kosztuje 20-30 zł. Wiele osób jednak zadaje sobie pytanie, czy 250 ml aromatycznego gorącego napoju musi aż tyle kosztować?

Ile wystawcy płacą za stoisko na jarmarku świątecznym w 2025 roku?

Zaglądamy do cenników jarmarków bożonarodzeniowych 2025, ale nie tych przeznaczonych dla klientów stoisk, a dla wystawców.

Na początek cennik prestiżowego jarmarku w Gdańsku. Ile trzeba zapłacić na stoisko pod rzemiosło, artystów i artykuły spożywcze? W strefie premium na Targu Węglowym - Drodze Królewskiej 10,8 tys. zł



Świąteczny jarmark w centrum Katowic największe obłożenie przeżywa w weekendy

stragan 6 mkw., poza tą strefą 9950 zł. Większy domek 8 mkw. to już koszt 13,7 tys. w strefie premium i 13 tys. poza nią.

Dodatkowy koszt to wypożyczenie ludy, koszt doprowadzenia prądu 1,1 tys. zł (rozliczenie wg licznika), dystrybutor wody 500 zł.

Gastronomia płaci od 7,6 tys. zł za domek 6 mkw., 9,5 tys. zł za 8 mkw. i 12,7 tys. zł za 8 mkw. z wyposażeniem, czyli okap z wentylatorem, stoły, ludy i panel ścienny.

Tańszy jest kram o powierzchni 2 mkw., 4,9 tys. zł. Ale już powierzchnia typu kontener kosztuje 15 tys. zł.

To nie koniec. Trzeba jeszcze zapłacić prowizję od przychodu w wysokości 10 proc.

Inny przykład pochodzi z Bydgoszczy. Tu opłata za uczestnictwo w Jarmarku składa się z opłaty eksploatacyjnej z tytułu najmu stoiska i zróżnicowanej kwoty zależnej od rodzaju towaru wskazanego przez wystawcę w karcie zgłoszenia:

- 3,3 tys. zł brutto - produkty rękodzielnicze wyrobione przez wystawcę, produkty naturalne (ekologiczne, organiczne),
- 4 tys. zł brutto - artykuły i produkty masowej produkcji (skarpety, czapki, szale, stroiki, figurki i ozdoby świąteczne),
- 5 tys. zł brutto - artykuły spożywcze,

- 6 tys. zł brutto - gastronomia (bez sprzedaży alkoholu),
 - 10 tys. zł brutto - gastronomia ze sprzedażą alkoholu oraz sprzedaż alkoholu.
- Koszt wyłączności obejmuje - oprócz ceny podanej w regulaminie za najem domku - 10 tysięcy złotych brutto.

Zatrudnienie obsługi stoiska świątecznego to kolejny spory koszt

Koszt stoiska to dla wystawcy dopiero część wydatków. Swoje kosztuje towar i zatrudnienie pracowników, często sezonowych. Praca na jarmarkach bożonarodzeniowych w dużych polskich miastach to jedna z najstabilniejszych ofert

zatrudnienia sezonowego w okresie zimowym.

Najczęściej poszukiwani są pracownicy do bezpośredniej obsługi stoisk, w tym do sprzedaży jedzenia i napojów (np. grzańca, gorącej czekolady, churrosów, popcornu) oraz upominków, ozdób i słodyczy.

- Praca rozpoczyna się zazwyczaj około 21 listopada i trwa standardowo do 23 grudnia. Należy jednak pamiętać, że w niektórych lokalizacjach (np. w Katowicach) jarmarki są otwarte dłużej, nawet do 6 stycznia 2026 roku.
- Wymagania: Kluczowe jest posiadanie książeczki do celów sanitarno-epidemiologicznych (sanepidowskiej). Ponadto, pracodawcy oczekują pozytywnego podejścia, umiejętności pracy z klientem oraz podstawowej znajomości języka angielskiego, co jest niezbędne w kontakcie z turystami.
- Wynagrodzenie: Stawki godzinowe kształtują się na poziomie 30-47 zł brutto. Najbardziej efektywni pracownicy mają szansę zarobić do 330 zł brutto za dzień pracy, wynika z danych grupy Progres. Jest to szczególnie popularna forma dorabiania dla studentów i uczniów w wieku 16-26 lat, ponieważ wiele ofert jest celowo kierowanych do osób posiadających ten status.



Tradycyjne smaki, rodzinne atrakcje



Tak było na Jarmarku Świątecznym 2024 w Świeciu

Polska siedzi na ogromnym źródle energii

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

Energia geotermalna w Polsce nabiera realnych kształtów – przekonuje w rozmowie ze Strefą Biznesu Piotr Dziadzio, były główny geolog kraju i kierownik Pracowni Sedymentologii i Geologii Strukturalnej w Instytucie Nafty i Gazu. - Polska dysponuje znacznym potencjałem geotermalnym, który można wykorzystać w ciepłownictwie systemowym i indywidualnym, ale potrzebujemy wsparcia instytucji, funduszy i programów pilotażowych - mówi.

Polska z ogromnym potencjałem

Strefa Biznesu: Skoro Polska dysponuje tak dużym potencjałem geotermalnym, dlaczego nadal tak niewiele złóż jest eksploatowanych?

Piotr Dziadzio: Jeżeli chodzi o geotermię, to Polska ma spory potencjał, dobrze rozpoznany. Mamy w Polsce wykonanych ponad 1300 otworów w tej chwili o głębokości powiedzmy 3000 metrów i głębiej, które dobrze definiują obraz temperatury wnętrza Ziemi do tej głębokości. Mamy również dobrze wykonane mapy rozkładu temperatury w Polsce, więc te dwa elementy są bardzo istotne do tego, żeby mówić o potencjale geotermalnym Polski. I również potencjał geotermalny Polski powinniśmy podzielić na takie trzy obszary. Płytkiej geotermii, czyli geotermii, która nie sięga głębiej niż do 300 metrów, ale średnio to jest 100-200 metrów. Płytką geotermią ma temperaturę od około 10 do maksymalnie 40-45 stopni C. Drugi obszar, to jest geotermia średniotemperaturowa, czyli powyżej 45 stopni, a maksymalnie sięgająca do 100-120 stopni Celsjusza. Trzeci obszar to jest geotermia wysokotemperaturowa, zdecydowanie powyżej 100 stopni Celsjusza i może nawet sięgać około 200.

Jak możemy to wykorzystać?

Tę geotermię możemy podzielić na sposób jej wykorzystania. Płytką geotermią, niskotemperaturową dotyczy obszar praktycznie całego naszego kraju, dlatego że ten potencjał geotermalny, który posiadamy na głębokości 100 czy 200 metrów jest generalnie stały w granicach 10, 12, miejscami 16 stopni, a przy zastosowaniu gruntowych pomp ciepła to ta energia jest do pozyskania. Sprawność takiej pompy ciepła, w stosunku do pompy ciepła, która jest montowana na zewnątrz (najczęściej jest to

pompa powietrzna), jest zdecydowanie wyższa, bo jest 4,5 do nawet 5 COP, natomiast pomp ciepła powietrznych jest w granicach 3. Czyli jakby czterokrotnie możemy tę temperaturę podnieść za pomocą pompy ciepła i wtedy z takich 10 stopni z gruntu uzyskujemy 40 i odpowiednio więcej stopni. Drugi typ geotermii to jest ta średniotemperaturowa powiedzmy od 45 do tych 100-120 stopni i ona obejmuje obszar nawet 50 proc. naszego kraju. 50 proc. to jest bardzo dużo, ponieważ w obszarze po pierwsze Niżu Polskiego, gdzie zbiorniki z wodą geotermalną już fizycznie mamy w utworach kredy dolnej, jury dolnej i zakres temperatur tam rozpoznany jest w granicach od 20 nawet do 90 stopni i głębokość jest też sensowna, bo od 700 do tych 4000 metrów. Niżu Polskim ten cały pas tej dobrej geotermii ciągnie się od Szczecina praktycznie po północne obrzeżenie Gór Świętokrzyskich. To jest duży obszar, dobrze rozpoznany geologicznie. Mamy również wysoki potencjał w Niece Podhalańskiej. To są Karpaty wewnętrzne już na południe, czyli Podhale, rejon od obszaru na południe od Nowego Targu do Zakopanego. To jest ten obszar pomiędzy nimi i tam ten potencjał jest też duży. Tam głębokości występowania wód termalnych są w granicach od 600 metrów nawet do 3500 metrów, a ostatnio wyniki otworu Bańska PGP-4 dają nam dodatkowy potencjał wód geotermalnych o wyższej temperaturze nawet powyżej 110 stopni na głębokości w granicach 5000 metrów. Niższy potencjał mamy w Sudetach i na bloku przedsudeckim z zakresem temperatur od 20-45 do 90 st. C przy głębokościach sięgających od 0 do 2500 m oraz w podłożu Karpat zewnętrznych. Jeśli chodzi o tę wysokotemperaturową geotermię, to jest to geotermia, która dotyczy głównie ciepła suchych skał. Do otworu, który nawiercił gorące skały, wprowadza się wodę, woda ogrzewa się od skał, na świecie czasami się produkuje gorącą wodą, czasami nawet parę wodną, która może służyć nawet do produkcji energii elektrycznej, ale to zależy od warunków geologicznych. Niemniej jednak w Polsce mamy nieduży potencjał tej wysokotemperaturowej. To jest rejon Gorzowa Wielkopolskiego, rejon Dębna, Szklarskiej Poręby, to Sudety tutaj, jakiś niewielki obszar w rejonie Lubelszczyzny i rejon też Krośniewic. To są takie obszary, na które powinniśmy spojrzeć szerzej i przygotować projekt, który byłby takim projektem doświadczalnym, bo



FOT. 123RF

powinniśmy ten obszar badać, ponieważ ten potencjał mamy i powinniśmy go wykorzystać w kontekście chociażby dostarczenia większej ilości źródeł odnawialnych, źródeł ciepła itd. W Polsce mamy na dzień dzisiejszy udokumentowanych 43 złoża wód termalnych. Liczba złóż objętych koncesją wynosi 26, a obecnie prowadzone jest wydobywanie tylko z 19. Zatem to jest mało w stosunku do całego potencjału, o którym wiemy i którym dysponujemy. Należy ten potencjał rozwijać, bo on jest naprawdę duży i ma to ogromny sens.

Brak programów i wysokie nakłady inwestycyjne

Dlaczego jest tak mało eksploatowanych?

Ponieważ wcześniej nie było programów, które by sensownie zarządzały tym potencjałem. I nie ukrywam, że moją inicjatywą było, będąc głównym geologiem kraju, to, abyśmy zmotywowali jeszcze bardziej samorządy do wykorzystania energii geotermalnej, i powstał taki pomysł projektu „Udostępnienia wód termalnych”. Były dwie jego edycje. W pierwszej edycji wyłoniono projekt zostało piętnaście otworów do finansowanych z budżetu, czyli z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. A w drugiej edycji, która się również zakończyła, już zakwalifikowanych zostało 30 projektów do wiercenia otworów geotermalnych w 100 proc. finansowanych z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Tego brakowało. Czyli nie poszukiwań wody termalnej, tylko udostępnienia tej wody do budowy infrastruktury, głównie ciepłowni, które byłyby pracującymi dopiero prace wiertni-

cze, ale myślę, że za kilka lat projektów budowy ciepłowni geotermalnych powinniśmy mieć co najmniej kilkanaście. Dzisiaj takich ciepłowni geotermalnych, wliczając do tego otwartą niedawno w Kole, mamy siedem. Więc to nie jest źle, ale to jest za mało, żebyśmy mówili o efektywnym wykorzystaniu energii geotermalnej w Polsce. Musimy pamiętać, że ten proces jest skomplikowany.

Z tego powodu jest tak mało otworów?

Dlatego, że to jest długi proces od zaprojektowania do realizacji i dość kosztowny. Przykładowo, otwór do głębokości dwóch kilometrów to jest koszt 11 do 15 mln zł. To jest sam otwór, natomiast nie mówimy tutaj o późniejszych kolejnych otworach i budowie całej ciepłowni, czy też instalacji systemowej wykorzystującej ciepło geotermalne.

Kiedy mogłyby powstawać w Polsce elektrociepłownie geotermalne z tych projektów?

To jest perspektywa najbliższych 10 lat, dlatego, że jeśli z tych 45 otworów, o których wspominałem, które zostały zatwierdzone i przyznane im zostało finansowanie, przynajmniej połowa zostałaby zaadaptowana do dalszych prac i będzie odbiorcą ciepła, to budowa takiej elektrociepłowni, jest w granicach od odkrycia, udokumentowania zasobów i budowy koniecznej infrastruktury nie więcej niż 5 lat. Czyli w najbliższych 10 lat moglibyśmy z tych 7 obecnie działających zrobić 20, ale trzeba to pilnować, trzeba to wspierać i trzeba pomagać. Ważnym elementem jest to, że samorząd, który jest beneficjentem środków z Narodowego Funduszu Obrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, dostaje 100 proc. na ten pierwszy otwór. Natomiast później nie ma już łatwych pieniędzy

i tutaj działania realizowane przez Geotermię Polską miały wspierać rozwój oraz wiercenie kolejnych otworów, i również finansować działania rozwojowe. I to powinno być dalej realizowane. Nam brakuje tego, żebyśmy inwestowali w rozwój wszystkich tych wspomnianych obszarów geotermii poprzez różne projekty, które byłyby w pełni finansowane lub też w jakimś stopniu finansowane ze środków publicznych, albo prywatny biznes, albo jakoś wspólnie ze środkami publicznymi. Tej ścieżki więc nam brakuje, a ja sądzę, że byłoby za interesowanie w tym zakresie, bo prywatni inwestorzy są, prywatne firmy są, które chciałyby, jednak nie ma tej ścieżki przećwiczonej i to powinno zostać wprowadzone również u nas w kraju.

A działania dużych spółek energetycznych? One by mogły się w to zaangażować.

Jak najbardziej. Szczecin się przygotowuje do takich właśnie rozwiązań. Szczecin w oparciu o spółkę komunalną. Tam również właśnie PGE jest zainteresowane budową ciepłowni geotermalnej; Poznań się również przygotowuje. Łódź mówi o tym, Kraków jest też zainteresowany produkcją w ramach działalności MPEC-u, produkcją ciepła czy wykorzystaniem ciepła geotermalnego w ramach swojej działalności biznesowej. Pamiętajmy natomiast, że wiercenie otworu, mimo nawet, że mamy rozpoznana dobrze geologię, to wiąże się z pewnym ryzykiem. Tak jak ze złożami węglowodorów, to jest dokładnie tak samo. Bywa tak, taki przykład z mojego doświadczenia, że otwór wiercony na złożu węglowodorów był negatywny, więc to tak też może wyglądać. Nigdy nie ma tej stuprocentowej pewności. Ryzyko zawsze jest w tym biznesie dosyć spore.

Ograniczenia, nad którymi musimy pracować

Jakie mamy bariery przede wszystkim?

To są wysokie nakłady początkowe. To, o czym powiedziałem, i ryzyko geologiczne. Następne mamy te ryzyka związane już z samym złożem, jak ono będzie pracowało. Ile ono będzie produkowało wody geotermalnej i ile tej wody będziemy mogli zatłoczyć z powrotem do górotworu. Bo to jest ważne. I o czym wspominałem na początku mojej wypowiedzi - otwór geotermalny jest pierwszym takim inicjującym dopiero budowę elektrociepłowni czy ciepłowni. Pobierając z niego wodę po odbiorze ciepła musimy coś z nią zrobić. Dlatego potrzebne jest odwiercenie drugiego, trzeciego, czasami nawet czwartego otworu, żeby te 200 tys. metrów sześciennych można było zatłoczyć z powrotem do zbiornika geotermalnego. Warunki geologiczne i parametry złożowe często nie sprzyjają i nie da się do jednego otworu zatłoczyć tej wydobytej ilości wody, wówczas zatłacza się do dwóch lub trzech. I to są te bariery złożowe, o których mówimy. Natomiast oczywiście mamy czynniki również związane jakby z technologią i obsługą i stopniem wykorzystania instalacji geotermalnej. Dlatego że generalnie mamy okres jesienno-zimowo-wiosenny do wykorzystania w sieciach ciepłowniczych ciepła. Natomiast żeby ekonomika tego przedsięwzięcia miała sens, to to ciepło powinno być wykorzystywane cały czas, w ciągu całego roku.

W jakim stopniu energia geotermalna może realnie przyczynić się do transformacji energetycznej kraju w perspektywie najbliższych 10-20 lat?

Fatih Birol, to jest dyrektor wykonawczy Międzynarodowej Agencji Energii podczas Forum w Davos powiedział, że prognozy Międzynarodowej Agencji Energii są takie, że do 2030 roku moc energii geotermalnej, jaka jest prognozowana do zagospodarowania może się nawet potroić. Zatem to jest taka perspektywa na świecie. Ja myślę, że my musimy celować również w te wartości i ten kierunek. A myślę, że jak zostaną zrealizowane te otwory, o których powiedziałem i pojawią się projekty budowy ciepłowni, to będzie to właśnie efekt tego potrojenia. Ale obszar ten wymaga wsparcia politycznego, finansowego i merytorycznego instytucji, które mają w tym zakresie kompetencje. ©

REKLAMA0011442888

OBWIESZCZENIE
WOJEWODY ŚLĄSKIEGO
nr IFXIII.7820.25.2025
z dnia 25 listopada 2025 r.

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 572 z późn. zm.) w związku z art. 11f ust 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 311) podaję do publicznej wiadomości, że po rozpoznaniu wniosku złożonego przez Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, działającego przez pełnomocnika, Wojewoda Śląski w dniu 18 listopada 2025 r. wydał decyzję nr 26/2025/ZRID (znak sprawy: IFXIII.7820.25.2025) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej na **rozbudowę drogi krajowej DK86, wynikającą z konieczności poszerzenia pasa drogowego DK86, w związku z budową ekranów akustycznych, realizowaną w ramach zadania pn. „Budowa zabezpieczeń przeciwhałasowych wzdłuż DK86 w miejscowości Sarnów”.**

Inwestycją objęte zostały nieruchomości o numerach działek:
Gmina: Psary /Obręb: Malinowice
9108.
Gmina: Psary /Obręb: Sarnów
873, 486/8, 488/7, 487/2, 489/4, 224/6, 224/8, 491/1, 492, 859/2, 226/4, 861/1, 243/21, 243/26, 861/5.

I. Decyzją zostały określone linie rozgraniczające teren inwestycji drogowej.
II. Decyzją został zatwierdzony projekt budowlany.
III. Decyzją zostały zatwierdzone podziały nieruchomości.
IV. Decyzją stwierdzono nabycie z mocy prawa przez Skarb Państwa nieruchomości znajdujących się w liniach rozgraniczających teren inwestycji – pas drogowy drogi krajowej.
V. Decyzją ustalono obowiązek przebudowy sieci uzbrojenia terenu i określono ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości dla realizacji tego obowiązku oraz zezwolono na jego wykonanie.
VI. Decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.

WAŻNE INFORMACJE DODATKOWE

1. Treść decyzji opublikowana została w Biuletynie Informacji Publicznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach w dniu 25 listopada 2025 r. w zakładce „Inwestycje publiczne - Informacja publiczna o wydanych rozstrzygnięciach”.

2. Z treścią ww. decyzji i aktami sprawy można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, ul. Jagiellońska 25, pok. 521, w godzinach od 9⁰⁰ - 14⁰⁰, po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym z inspektorem prowadzącym sprawę pod numerem telefonu: 32 20 77 976 lub adresem e-mail: dulińskak@katowice.uw.gov.pl.

3. Od niniejszej decyzji służy stronom odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki, za pośrednictwem Wojewody Śląskiego, w terminie:
- 14 dni od jej doręczenia – wnioskodawcy,
- 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia - pozostałym stronom.

4. Publiczne ogłoszenie uważa się za doręczone po upływie 14 dni od jego ukazania się (czyli zamieszczenia obwieszczenia o wydaniu decyzji na tablicy ogłoszeń w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim, Urzędzie Gminy Psary, na stronie BIP tych Urzędów oraz w prasie lokalnej).

5. Przed upływem terminu do wniesienia odwołania strony mogą zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję (art. 127a § 1 *Kpa*). Jeżeli oświadczenie o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania wniosą wszystkie strony postępowania, z dniem doręczenia organowi administracji publicznej tego oświadczenia przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna (art. 127a § 2 *Kpa*), zatem nie ma możliwości zaskarżenia jej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

REKLAMA0011442889

OBWIESZCZENIE
WOJEWODY ŚLĄSKIEGO
nr IFXIII.7820.35.2025
z dnia 27 listopada 2025 r.

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz.U. 2024 r. poz. 572 z późn. zm.) podaję do publicznej wiadomości, że na wniosek złożony przez Burmistrza Czechowic-Dziedzic, na podstawie zawartego z Generalnym Dyrektorem Dróg Krajowych i Autostrad porozumienia 4370/3/2024 z dnia 6 marca 2024 r. oraz aneksu nr 1 z dnia 18 lipca 2025 r., działającego przez pełnomocnika, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. **Budowa wiaduktu drogowego w ciągu DK1 nad projektowaną nową drogą gminną w Czechowicach-Dziedzicach.**

Inwestycją objęte są nieruchomości o numerach ewidencyjnych działek (podkreślone zostały działki podlegające podziałowi): Czechowice-Dziedzice Miasto / Obręb 0001 Czechowice: 4911/2, 1085/13, 4687/4, 253/7, 4633/2, 2078/26, 229/3, 4803/1, 258/3, 2078/75, 268/1, 253/6, 4633/3, 5737, 4687/14, 1085/24, 4628/2, 1085/43.

Strony mogą zapoznać się z aktami sprawy po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym z inspektorem prowadzącym sprawę pod numerem tel.: **32 20 77 522**, w Wydziale Infrastruktury Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach przy ul. Jagiellońskiej 25, pok. 522 (IV piętro), w godz. 9:00 – 14:00, a ponadto, wypowiadać się co do zebranych dowodów i materiałów oraz składać wnioski i zastrzeżenia, **w terminie 21 dni od dnia opublikowania niniejszego obwieszczenia.** Po tym terminie sprawa zostanie rozpatrzona w oparciu o posiadane dowody i materiały.

REKLAMA0011442445

OGŁOSZENIE
Prezydent Miasta Katowice
informuje,

o wywieszeniu na okres 21 dni wykazu z dnia 28.11.2025 r. dotyczącego nieruchomości stanowiących własność lub będących w użytkowaniu wieczystym Miasta Katowice, przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

Niniejszy wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w Biurze Obsługi Mieszkańców Urzędu Miasta Katowice, ul. Rynek 1 (I piętro), a ponadto został zamieszczony na elektronicznej tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 (parter) i przy ul. Młyńskiej 4 (parter).

Wykaz dostępny jest w godzinach pracy Urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice (katowice.eu) i w Biuletynie Informacji Publicznej (bip.katowice.eu).

Informacji w przedmiotowej sprawie udziela się pod numerem telefonu 32 259 33 55, 32 259 33 79, 32 259 33 40.

REKLAMA0011438157

OBWIESZCZENIE
STAROSTY BIELSKIEGO

Nr WB.6740.3.8.2025.DE
z dnia 24.11.2025 r.

Na podstawie art. 11d ust. 5 i 6 *ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowywania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 311), zwanej dalej „specustawą”,* Starosta Bielski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek **Wójta Gminy Kozy**, reprezentowanego przez pełnomocnika P. Radosława Mencfela, z dnia 20.08.2025 r. (wezwanie do uzupełnienia braków formalnych z dnia 2.09.2025 r, wysłane dnia 3.09.2025 r., uzupełnienie w dniu 5.09.2025 r., wezwanie do złożenia wyjaśnień wysłane w dniu 11.09.2025 r., postanowienie o uzupełnieniu wysłane w dniu 11.09.2025 r., uzupełnienie w dniu 18.11.2025 r.), zostało wszczęte postępowanie administracyjne, w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.:

„Rozbudowa drogi gminnej – ul. Topolowa na odcinku od ul. Bielskiej do skrzyżowania z ul. Pod Grapą i ul. Cmentarną w Kozach”

INWESTYCJĄ OBJĘTE SĄ NASTĘPUJĄCE NIERUCHOMOŚCI:

Gmina Kozy, obręb ewidencyjny: 0001 Kozy
2879/14, 2957/16, 2872/8,
2847/6, 2846, 2879/15, 2872/12, 2876/2, 2968/11,
4582/1.

Wobec powyższego informuję, że strony mogą zapoznać się z aktami sprawy, wypowiadać się co do zebranych dowodów i materiałów oraz składać wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Budownictwa Starostwa Powiatowego w Bielsku-Białej, ul. Piastowska 40 (bud. A, pok. 316), w godzinach pracy Starostwa po wcześniejszym kontakcie telefonicznym: 33/81-36-947, do czasu podjęcia rozstrzygnięcia w sprawie (w terminie 14 dni od dnia po upływie 14-dniowego terminu wywieszenia obwieszczenia w Starostwie Powiatowym w Bielsku-Białej oraz Urzędzie Gminy Kozy lub ukazania się obwieszczenia w prasie lokalnej lub na stronie BIP tych urzędów). Po tym terminie sprawa zostanie rozpatrzona w oparciu o posiadane dowody i materiały.

z up. Starosty
Barbara Domagalska
Naczelnik Wydziału Budownictwa

REKLAMA0011442891

OBWIESZCZENIE
WOJEWODY ŚLĄSKIEGO
nr IFXIII.7821.8.2025
z dnia 27 listopada 2025 r.

Na podstawie art. 49 w związku z art. 113 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 572) oraz art. 11f ust. 3 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 311), podaję do publicznej wiadomości, że Wojewoda Śląski w dniu 25 listopada 2025 r. wydał postanowienie, którym sprostował decyzję Wojewody Śląskiego z dnia 22 października 2025 r., znak: IFXIII.7821.8.2025, uchylającą w części decyzję Prezydenta Miasta Częstochowy nr 1/2025 z dnia 24 lutego 2025 r., znak: AAB.7011.2.2025, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia pod nazwą „Budowa ul. Obrońców Westerplatte od skrzyżowania z ul. Szajnowicza – Iwanowa do ul. Wrocławskiej w Częstochowie – ETAP I”, zwaną dalej *Decyzją* i w tym zakresie orzekającą co do istoty sprawy, a w pozostałym zakresie utrzymującą w mocy *Decyzję*, w zakresie oczywistej omyłki pisarskiej.

INFORMACJE DODATKOWE

Z treścią ww. postanowienia oraz aktami sprawy można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach przy ul. Jagiellońskiej 25, pok. 522 (IV piętro), w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰, po uprzednim uzgodnieniu z inspektorem prowadzącym sprawę.

Korespondencję w sprawie należy kierować na adres Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, ul. Jagiellońska 25, 40-032 Katowice, lub za pośrednictwem platformy ePUAP na adres: /SUW2/urząd lub na adres dla doręczeń elektronicznych: AE:PL-14603-15693-ECFGD-26 – z powołaniem się na znak sprawy.

aktualne z całej Polski
przetargi

nasze
komunikaty.pl

eprasa.pl db40da24b0

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 32 420 73 74

Przez internet: ibo.polskapress.pl E-mailem: ogloszenia@dz.com.pl

Nieruchomości

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

BIELSKO Wapienica - pokój z dostępem do kuchni i łazienki, w budynku prywatnym, umeblowany, dla samotnej osoby do wynajęcia, tel. 504-782-123

WYNAJME pokój z dostępem do kuchni, do łazienki i pralni, TV 40" i internet w cenie - 850zł/os. za miesiąc w Mysłowicach, Chorzów -1500zł/os. Kawalerka 1700zł Będzin, 888-197-088

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI i wszelkie starocie - od igły po szafę kupię - 660-35-35-35

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

Autoskup, wszystkie 515274430

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

SPŁACIMY Twoje chwilówki i inne długi, zamienimy na jedną niską ratę, 20 lat doświadczenia 733-556-449

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DOCIEPL 1000 kolorów tynku, budynek, hale. Styropianem, wełną. Tynki Akrylowe, mozaikowe, silikonowe. Doświadczona brygada. Referencje, Autoryzacja KABE, KREISEL, 606-716-695, www.awtherm.pl

INSTALACJE c.o., wod.-kan., gaz, wszystkie technologie, kafelkowanie, doradztwo, dowóz urządzeń gratis, wkłady kominowe, kotłownie, www.hydraulikbielsko.com.pl, 602-496-439

USŁUGI cięcie złomu tel. 696-336-472.

PORZĄDKOWE

CZYSZCZENIE wykładzin, tapicerek, dywanów. Solidnie! Tel.: 606-274-056.

POMOC domowa 573 288 823.

PRZEPROWADZKI

A-Z Przeprowadzki+Ekipa: 504709047

Turystyka

KRAJ - GÓRY

WISŁA - Sylwestrowy Kulig z Biesiadą w Kolybie, regionalne menu, Kapela. Tel.503-492-612

Matrymonialne

"ROMEO" biuro matrym. 502 363 127

Różne

KUPIĘ monety, banknoty, starocie, znaczki, medale, zegarki, rogi, płyty, widokówki, porcelane: 660-482-319.

PANOWIE preparaty, tel. 788-989-351, 888-033-468

SPAWARKI transformatorowe i wirowe oraz silniki kupię, mogą być uszkodzone. Dobre ceny. Odbiór własnym transportem, 696-336-472.

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

CZĘŚCI zamienne do ciągników i maszyn rolniczych (polskich, zachodnich i Zetorów) - łożyska, śruby - całowe poleca Rolmozbyt Jasienica, Porzeczkowa 14, (33)815-28-89, 600-477-531, 600-477-531

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

INNE

NAWÓZ NPK 6% - 2350zł, nawóz NPK 8% - 2400zł. Nawóz dowieziemy do klienta bezpłatnie. tel.504-254-314

POLSKIE nawozy NPK 8% - 2280zł, nawóz NPK 6% tzw. Poli-Z 2250zł. Nawóz dostarczymy do domu. Ceny do negocjacji. Tel. 690-166-224

Usługi pogrzebowe

0011232402
POGOTOWIE POGRZEBOWE
KATOWICKIE CMĘTARZE
KOMUNALNE
ul. Murkowska 9, Katowice
Całodobowo:
32-255 15 51, 607 399 321
www.kck.katowice.pl



Panu

Aleksandrowi Chowańcowi

Wiceprezesowi

Wyższego Urzędu Górniczego

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci



Ojca

składają

Kierownictwo i pracownicy

Wyższego Urzędu Górniczego

oraz okręgowych urzędów górniczych



Wspomnienia.
Te najważniejsze...

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na nekrologi.net
i dziennikzachodni.pl/nekrologi

WGM.6840.1.2025

PREZYDENT MIASTA BĘDZINA OGŁOSZENIE O PRZETARGU NA SPRZEDAŻ LOKALU MIESZKALNEGO

W dniu 12.01.2026 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Będzinie odbędzie się drugi ustny nieograniczony przetarg na sprzedaż lokalu mieszkalnego

1. Lokal mieszkalny nr 147 przy ulicy Stanisława Skalskiego 3 w Będzinie o powierzchni użytkowej 38,68 m2, składający się z 2 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki z w.c. Lokal posiada loggię o pow. 1,89 m2. Ze sprzedażą lokalu mieszkalnego związany jest udział 0,0009 w prawie własności nieruchomości wspólnej obejmującej nieruchomość gruntową oraz części wspólne budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali. Lokal znajduje się na 2 piętrze, III kondygnacji w budynku mieszkalnym wielorodzinnym, 11-kondygnacyjnym. Wyposażony jest w instalacje: wodno-kanalizacyjną, elektryczną, gazową i centralnego ogrzewania. Dla lokalu mieszkalnego założona jest księga wieczysta nr KA1B/00034293/0. Budynek znajduje się na działce oznaczonej numerem geodezyjnym 6527 o powierzchni 31 683,00 m2.

Cena wywoławcza – 168 456,00 zł

a) cena lokalu wraz z pomieszczeniem przynależnym i udziałem w powierzchniach wspólnych – 162 762,00 zł

b) cena udziału w gruncie – **5 694,00 zł**

Wadium: 16 800,00 zł

minimalne postąpienie **2 000,00 zł**

Pierwszy ustny nieograniczony przetarg na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 147 przy ul. Stanisława Skalskiego 3 odbył się w dniu 15.10.2025 r. Z uwagi na brak oferentów przetarg zakończył się wynikiem negatywnym.

Administratorem lokalu jest Administracja Wspólnot Mieszkaniowych MZBM Sp. z o.o. ul. Zwycięstwa 10 w Będzinie (tel. 32 775 81 31 wew. 409, lub 407, lub 408), która udostępni przedmiotowy lokal w ramach oględzin).

Sprzedaż ww. lokalu mieszkalnego następuje na podstawie przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U.2024 poz. 1145 z późn. zm.).

Dla powyższego lokalu zostało sporządzone świadectwo charakterystyki energetycznej, o którym mowa w ustawie z dnia 29 sierpnia 2014 r. o charakterystyce energetycznej budynków (t.j. Dz.U.2024 poz. 101).

Lokal nie jest obciążony żadnymi ograniczonymi prawami rzeczowymi oraz nie jest przedmiotem innych zobowiązań.

Uczestnik, który wygra przetarg, przed podpisaniem aktu notarialnego, będzie zobowiązany uiścić, wynikającą z wylicytowanej ceny nieruchomości: cenę za lokal oraz cenę udziału w gruncie osiągnięte w przetargu.

Oplaty notarialne i sądowe ponosi kupujący w dniu podpisania aktu notarialnego. Sprzedaż nieruchomości zwolniona jest z opodatkowania: podatkiem VAT, na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U.2024 poz. 361 z późn. zm.) oraz podatkiem od czynności cywilnoprawnych na podstawie art. 2 pkt 1g ustawy z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych (Dz.U.2024 poz. 295).

Warunki przystąpienia do przetargu:

1. Wpłata wadium w terminie do dnia 7.01.2026 r. Wadium wnoszone jest w pieniądzu wyłącznie na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Bę-

dzinie w ING Bank Śląski S.A. Nr 44 1050 1142 1000 0023 0074 0087.

Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków na rachunek Urzędu.

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości z uwzględnieniem proporcji ceny składnika budowlanego i ceny gruntu.

Wadium wpłacone przez uczestników, którzy przetargu nie wygrali zwraca się im niezwłocznie, jednak nie później niż przed upływem 3 dni roboczych od dnia rozstrzygnięcia przetargu, jego odwołania, unieważnienia lub zakończenia wynikiem negatywnym.

Wadium ulega przepadkowi w przypadku, gdy uczestnik, który wygra przetarg nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego, w ustalonym miejscu i terminie lub przystąpi, ale umowa nie zostanie zawarta z przyczyn leżących po stronie nabywcy.

2. Złożenie w terminie do dnia 7.01.2026 roku, w Wydziale Gospodarki Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Będzinie:

a) Oświadczenia o zapoznaniu się ze stanem technicznym lokalu i regulaminem przetargu

b) Dowodu wpłaty wadium

Druk oświadczenia i regulamin przetargu dostępne są w Wydziale Gospodarki Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Będzinie (pok. nr 7).

Termin zapoznania się ze stanem technicznym lokalu należy uzgodnić telefonicznie z Administracją Wspólnot Mieszkaniowych MZBM Sp. z o.o. ul. Zwycięstwa 10 w Będzinie (tel. 32 775 81 31 wew. 409, lub 407, lub 408), w godzinach pracy tj.: poniedziałek od 8.00 do 16.00, wtorek – czwartek

od 8.00 do 14.00, piątek od 8.00 do 12.00 .

Na przetarg należy zgłosić się z ważnym dokumentem tożsamości ze zdjęciem. Osoba występująca w przetargu w imieniu uczestnika przetargu powinna okazać się pełnomocnictwem upoważniającym ją do dokonywania czynności przetargowych.

Małżonkowie nabywający nieruchomość do majątku wspólnego uczestniczą w przetargu razem. Jeśli jeden z małżonków nie może uczestniczyć w przetargu osobiście, może przed przetargiem udzielić współmałżonkowi pisemnej zgody na samodzielne dokonywanie przez niego czynności przetargowych.

Pełnomocnictwo oraz zgoda małżonka mogą zostać udzielone przed przetargiem na piśmie w obecności pracownika Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Będzinie. Pełnomocnictwo oraz zgoda małżonka doręczona Komisji Przetargowej dopiero w dniu przetargu wymaga formy notarialnej.

Szczegółowych informacji związanych z przetargiem udzielają pracownicy Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Będzinie, od poniedziałku do piątku telefonicznie pod numerem (32) 267 91 37.

Zastrzega się możliwość odwołania lub zmiany terminu przetargu lub zmiany miejsca przeprowadzenia licytacji lokalu mieszkalnego wymienionego w niniejszym ogłoszeniu podając informację o odwołaniu, zmianie przetargu do publicznej wiadomości.

Informacja o ewentualnych zmianach ukaże się najpóźniej o godzinie 8.00 w dniu przetargu na stronie internetowej www.bedin.pl oraz na drzwiach w budynku Urzędu Miejskiego w Będzinie przy ul. 11 Listopada 20.

Nie wierzcie we wszystko, co napiszą albo powiedzą, albo nawet w to, co zobaczycie na własne oczy

Anna Popek na Instagramie o wiadomościach w internecie Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Janja Lesar chce pobyc sama

W wywiadzie dla Kozaczka tancerka wyznała, że zdecydowała się na przerwę w wieloletnim związku z Krzysztofem Hulbojem. – Po raz pierwszy chcę pobyc sama – powiedziała. I dodała: – Zawsze miałam wolny, artystyczny zawód. Boję się, co zrobię, jak nie będę miała pracy. Ale samotności się nie boję. Nawet trochę się cieszę na nią.

Marina Łuczenko-Szczesna zbroiła ciekawą bombkę

Piosenkarka pokazała choinkę, którą właśnie ozdobiła salon w posiadłości w Hiszpanii. Na zamieszczonym przez Marinę w InstaStories nagraniu widzimy, jak jej mąż i mała córeczka z podziwem wpatrują się w udekorowane drzewko. Wśród ozdób wypatrzyć można bombkę ze zdjęciem dwójki pociech celebryckiej pary.

Andrzej Duda nie chce spekulacji

Były prezydent zdradził w internecie, że wysokość jego emerytury wynosi 9349 zł. „Po trzech miesiącach otrzymywania prezydenckiej »odprawy« dostałem na konto pierwszą prezydencką »emeryturę«. Zobaczcie, żeby nie było spekulacji” – napisał. A w Radiu Zet powiedział: – Biorąc pod uwagę wymagania, jakie życie stawia byłemu prezydentowi, że trzeba się przyzwoicie ubrać, gdzieś pojechać, kogoś zaprosić do restauracji, to emerytura prezydencka nie jest w Polsce przesadnie wysoka. (GZL) Fot. Adam Jankowski



W TELEWIZJI



Podróże z Agatą Christie i Sir Davidem Suchetem TVP Dokument, 19:10

Fascynująca opowieść o podróży inspirowanej wyprawą z 1922 roku. Agatha Christie wraz z mężem Archiem wyruszyła w trasę po ówczesnym Imperium Brytyjskim. Sir David Suchet wyrusza w podróż jej śladami. Kolejne odcinki w kolejne dni.

Duster HBO, 20:00

Lata 70. XX wieku na południowym zachodzie USA. Główny bohater, kierowca do zadań specjalnych, pracuje dla rosnącego w siłę przestępczego syndykatu. Gdy w mieście pojawia się młoda, zdeterminowana agentka, zrobi wszystko, by rozbić to imperium.

Montmartre Epic Drama, 21:00

Paryż, 1899 rok. Céleste, tancerka w kabarecie, próbuje odnaleźć rodzeństwo, z którym została rozdzielona jako dziecko. Arsène, młody inżynier z zamożnej dzielnicy, przygotowuje się do przejęcia fabryki ojca. Rose, praczkę z przedmieść, ukochany zabiera do domu publicznego, gdzie zostaje uwięziona. Żadne z nich nie wie, że łączą ich więzy krwi...

Mały Zgon Metro, 23:00

Serialowa podróż przez świat narkotykowych karteli, gangsterów rządzących więzieniem, skorumpowanych stróżów prawa i podziemnego pokera rozgrywanego o miliony.

KRZYŻÓWKA NR 185

Poziomo:

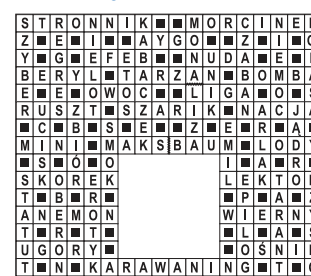
- 3) pięciogwiazdkowy obiekt w Sopocie,
- 10) gatunek ryby, diabeł morski,
- 11) roślinny symbol zdrowia,
- 12) ...Mazowiecki, miasto przy ujściu Narwi do Wisły,
- 14) ptak z rodziny sokołów,
- 15) oddział wewnętrzny w szpitalu,
- 16) gatunek małego ptaka wędrownego, rudzik,
- 19) Ewa, zagrała w filmie „Kogel-mogel”,
- 23) mankiet wykonany z koronki,
- 27) niezbędny do oddychania,
- 28) rosówka na haczyku,
- 29) samowolna ucieczka z wojska,
- 30) metalowa listwa u drzwi,
- 33) Johannes, niemiecki kompozytor i pianista,
- 37) rasa psa gończego,
- 38) ... Placzu w Jerozolimie,
- 39) bliźniaczy brat Romulusa,
- 40) resztki wiekowego pałacu,
- 41) film z rolą Roberta De Niro.

Pionowo:

- 1) sztuczny pierwiastek o symbolu Am,
- 2) Artur, dziennikarz i artysta kabaretowy,
- 3) garaż dla awionetki,
- 4) ustawiane na sklepowych półkach,
- 5) Czarny ..., czyli Afryka,
- 6) imię Monka, filmowego detektywa,
- 7) ryba, która razi prądem,
- 8) ... ewolucji, ogłoszona przez Darwina,
- 9) ptak z królewskiej uczty,
- 13) Wielki lub Mały na niebie,
- 17) dokumenty w archiwum,
- 18) pokarm dla matek pszczołich,
- 20) pierwszy arcykapłan żydowski,
- 21) pilśniowa lub kompaktowa,
- 22) drobny ptak leśny,
- 24) prawdziwek lub zielonka,
- 25) kamienie do mielenia ziarna,
- 26) dzierzawa lokalu, pacht,
- 30) imię autora powieści „Dżuma”,
- 31) gwałtowne wzruszenie, uraz psychiczny,
- 32) dodatkowe obciążenie statku,
- 34) np. Zyndram z Maszkowic,
- 35) był nim Aleksander Fredro,
- 36) mężczyzna o ciemnych włosach.



ROZWIĄZANIE NR 184



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Ciekawość poprowadzi cię dzisiaj do odkryć. Horoskop dzienny stanowczo radzi słuchać ludzi uważnie i wykazywać się elastycznością.

Ryby (19.02 - 20.03)

Skup się na relacjach. Horoskop na dziś zapowiada, że ciepła rozmowa przyniesie ulgę i pozwoli odzyskać równowagę emocjonalną. Baran (21.03 - 19.04) Dziś zablżyśniesz naturalnym urokiem. Horoskop dzienny na wtorek to wskazówka, by przejąć inicjatywę. Otoczenie chętnie za tobą podąży.

Byk (20.04 - 20.05)

Porządek w planach doda ci sił. Horoskop dzienny stanowczo radzi zrobić krótką przerwę i spojrzeć na to, co cię czeka z innej perspektywy. Bliźnięta (21.05 - 21.06) Harmonia dnia sprzyja zgodzie. Horoskop na dziś radzi podjąć dialog – nawet trudny. Osiągniesz dzięki temu upragnioną równowagę. Rak (22.06 - 22.07) Zaufaj swojej determinacji. Horoskop dzienny na wtorek wyraźnie zapowiada, że jedno konkretne działanie znacząco przybliży cię do celu.

Lew (23.07 - 22.08)

Optymizm doda ci skrzydeł. Horoskop dzienny to wskazówka, by postawić na spontaniczność i dać się porwać miłym niespodziankom. Panna (23.08 - 22.09) Dzień sprzyja cierpliwej pracy. Horoskop na dziś stanowczo zapowiada, że mały krok wykonany teraz, przyniesie trwałe, dobre efekty. Waga (23.09 - 22.10) Kreatywność wzrośnie. Horoskop dzienny na wtorek radzi zanotować pomysły, bo mogą zaowocować cenną zmianą w przyszłości.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Odnajdziesz spokój w drobnych gestach. Zaufaj intuicji i działaj łagodnie. Horoskop dzienny zapowiada, że sporo dzięki temu osiągniesz. Strzelec (22.11 - 21.12) Energia dnia sprzyja porządkom. Oczyszcz przestrzeń i myśli. Horoskop na dziś mówi, że znajdziesz dzięki temu świeżą inspirację. Koziorożec (22.12 - 19.01) Twoja wrażliwość będzie atutem. Zaufaj emocjom. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że znajdziesz dzięki temu drogę do spokoju.

Bednarek bohaterem Porto. Lewandowski z asystą

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. To nie był udany weekend w wykonaniu reprezentantów Polski. Powody do zadowolenia może mieć zaledwie kilku z nich. Jan Bednarek został okrzyknięty bohaterem zespołu.

Jan Bednarek w środę tygo-
dnia wrócił do gry po kontuzji
kolana. 29-latek wystąpił
w czwartek w meczu Ligi Eu-
ropy, a w niedzielę, zagrał obok
Jakuba Kiwiora w meczu ligi
portugalskiej z Estoril. Porto
wygrało 1:0, po голу Williama
Gomesa w 8. minucie. Więcej
z gry miało Estoril, ale nie po-
trafiło strzelić gola, bo na poste-
runku byli dwaj polscy
obrońcy. Kiwior był jednak
mniej pewny niż Bednarek,
który w ostatnich minutach,
odbił strzał rywala głową,
a w zasadzie to twarzą. Portu-
galskie media i kibice oszaleli
na punkcie Bednarka. Obrońca
został nazwany: „Potworem”
oraz „kapitan bez opaski”.

Robert Lewandowski z kolei
miał chrapkę na gola w meczu
z Deportivo Alaves, ale nie strze-
lił bramki jednemu z ulubio-
nych rywali. Barca wygrała 3:1,
ale Lewandowski nie zagrał jak-
iegogo kapitalnego meczu. Zali-
czył jednak asystę i to prze-
dziwną. Akcję na 1:1, przepro-
wadził Raphinha, który podał
ze skrzydła w pole karne. Wyda-
wało się, że zrobił to świetnie,
bo piłka przeleciała do Lamine
Yamala, który huknął pod po-
przeczkę, ale na zbliżeniach
okazało się, że piłkę musnął
jeszcze Lewandowski i to Pola-
kowi przypisano ostatnie poda-
nie przy wyrównującej bramce.
Dobre mecze zaliczyli po-
nadto wspomniany Kiwior, ale
też Matty Cash w Aston Villi
i Piotr Zieliński w Interze.



Jan Bednarek w meczu z Estoril w ostatnich minutach
odbił piłkę twarzą i uratował swój zespół

Po przeciwnej stronie jest Karol
Świderski, który zmarnował
rzut karny z AEK Ateny i jego
zespół przegrał 2:3.

Raport kadrowiczów

Występy powołanych na li-
stopadowe mecze reprezenta-
cji Polski:

Bramkarze:

Bartłomiej Dragowski (Pa-
nathinaikos Ateny) - 90 minut
w przegranym 2:3 meczu z AEK
Ateny

Kamil Grabara (VfL Wolfs-
burg) - 90 minut w zremisowa-
nym 1:1 meczu z Eintrachtem

Kacper Tobiasz (Legia War-
szawa) - mecz z Motorem 1.12

Mateusz Kochalski (Kara-
bach Agdam) - na ławce rezer-
wowych w meczu z Karvan
Obrońcy:

Jan Bednarek (FC Porto) -
90 minut i nagroda MVP w wy-
granym 1:0 meczu z Estoril
Matty Cash (Aston Villa) - 90
minut w wygranym 1:0 meczu
z Wolverhampton

Tomasz Kędziora (PAOK) -
61 minut i żółta kartka w wygra-
nym 3:2 meczu z Levadiako-
sem

Jakub Kiwior (FC Porto) - 90.
minut w wygranym 1:0 meczu
z Estoril

Kryspin Szcześniak (Górniki
Zabrze) - 39 minut w przegra-

nym 0:4 meczu z Radomi-
kiem

Przemysław Wiśniewski
(Spezia) - 90 minut w wygra-
nym 1:0 meczu z Sampdorią

Paweł Wszolek (Legia War-
szawa) - mecz z Motorem Lu-
blin 1.12

Jan Ziółkowski (AS Roma) -
cały mecz z Napoli na ławce re-
zerwowych

Pomocnicy:

Kamil Grosicki (Pogoń
Szczecin) - 70 minut w przegra-
nym 0:2 meczu z GKS Katowice

Jakub Kamiński (1. FC Köln)
- 90 minut w zremisowanym
1:1 meczu z Werderem

Bartosz Kapustka (Legia
Warszawa) - mecz 1.12

Kacper Kozłowski (Gazian-
tep FK) - 90 minut w przegra-
nym 1:2 meczu z Euypsporem

Filip Różga (Sturm Graz) - 54
minuty w wygranym 1:0 meczu
z Hartberg

Michał Skóraś (Gent) - 78
minut w przegranym 1:2 meczu
z St. Truiden

Bartosz Slisz (Atlanta Uni-
ted) - zakończył sezon

Sebastian Szymański (Fen-
erbahce Stambuł) - mecz z Ga-
latasaray 1.12

Nicola Zalewski (Atalanta
Bergamo) - 24 minuty w wygra-
nym 2:0 meczu z Fiorentiną

Piotr Zieliński (Inter Medio-
lan) - 45 minut w wygranym
2:0 meczu z Pisą

Napastnicy:

Adam Buksa (Udinese) - 23
minuty w wygranym 2:0 me-
czu z Parmą

Robert Lewandowski (FC
Barcelona) - 60 minut i asysta
w wygranym 3:1 meczu z De-
portivo Alaves

Karol Świderski (Panathina-
ikos Ateny) - 63 minuty i zmarn-
owany rzut karny w przegra-
nym 2:3 meczu z AEK Ateny

Krzysztof Piątek - mecz 4
grudnia
©P

Prawda czasu, prawda ekranu. Szczypiornistki zagrają z Francją

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

**PIŁKA RĘCZNA. Dwa mecze
- dwie wygrane i pewny
awans do kolejnej fazy tur-
nieju. Tak, w największym
skrótce, wygląda podsumo-
wanie pierwszych dni udziału
reprezentacji Polski
szczypiornistek na mistrzo-
stwach świata.**

Kolejnym rywalem naszych
piłkarek ręcznych będzie już
dzisiaj w 's-Hertogenbosch
Francja (godz. 21.00). Zarówno
podopieczne trenera Arne Sens-
tada, jak i „Trójkolorowe” mają
zapewniony awans do 2. rundy
MŚ. Tak czy inaczej, czeka nas
wyzwanie nie lada: Francja
broni przecież złotego medalu
(dwa lata temu w wielkim fi-
nale w Herning pokonała niesam-
owitą Norwegię 31:28!).

Oczywiście, „tegoroczna”
Francja to zupełnie inna Francja
niż ta w 2023 roku. „Les Bleues”
grają w mocno zmienionym
składzie, a wieloletniego trenera
Oliviera Krumbholza zastąpił
Sébastien Gardillou. Ekipa musi
sobie radzić bez takich gwiazd,

jak Estelle Nze Minko, Laury
Flippes i Chloé Valentini, które
przebywają na urlopach macie-
rzyńskich.

Ale, cóż tam - sztab szkole-
niowy ma do dyspozycji takie
„perełki”, jak rozgrywającą
Grace Zaadi, lewoskrzydłową
Tamarę Horacek, filar defen-
sywy Paulettę Foppę czy bram-
karkę o korzeniach senegalsko-
malijskich Hatadou Sako. Ta
ostatnia jest - wraz z węgierską
drużyną Győri Audi ETO KC
- triumfatorką ostatniej edycji
Ligi Mistrzów.

W tegorocznych mistrzo-
stwach świata biorą udział 32
drużyny podzielone na osiem
grup. Polki grają w 's-Hertogen-
bosch. Do rundy zasadniczej
awansują po trzy zespoły.
Z „naszej” grupy połączą się
one z drużynami z grającej
w Rotterdamie grupy E (Holan-
dia, Austria, Argentyna, Egipt).

Wcześniej, w grupie F, Pol-
ska wygrała z Chinami 36:20
i z Tunezją 29:26, a Francja
z Tunezją 43:18 i Chinami 47:21.
W naszym zespole najwięcej
bramek strzeliła Magda Balsam
- 16, a w gronie dzisiejszych ry-
walek Suzanne Wajoka - 17. ©P



Magda Balsam, skrzydłowa reprezentacji Polski,
w rywalizacji z Chinami zaliczyła dziewięć trafień

Piłkarski wtorek. 1/8 finału Pucharu Polski i wielki hit w Hiszpanii

Bartosz Głęb
redakcja@polskapress.pl

**PIŁKA NOŻNA. Pierwszy
wtorek grudnia będzie ob-
fitował w emocje piłkarskie
zarówno na krajowym po-
dwórku, jak i na arenie mię-
dzynarodowej.**

U nas wystartuje 1/8 finału STS
Pucharu Polski, natomiast
w Hiszpanii zostanie rozegrany
ligowy hit, w którym FC Barce-
lona zagra z Atletico Madryt.

Dzisiaj w STS Pucharze Pol-
ski zmierzą się ze sobą wyłąc-
nie

drużyny z PKO Ekstraklasą
w dwóch ciekawie zapowia-
dających się spotkaniach. Będą
na fali Lechia Gdańsk podejmie
liderującego w lidze Górnika
Zabrze, który jednak ostatnio
złapał zadyszkę. W drugim
spotkaniu natomiast zmierzą
się dwie drużyny, które mocno
zawodzą w tym sezonie. Pogoń
Szczecin przed własną publicz-
nością podejmie Widzew Łódź.

Kolejne mecze 1/8 finału zo-
staną rozegrane w środę
i czwartek. Bardzo interesująca
z pewnością będzie we Wrocła-
wiu, gdzie pierwszoligowy

Śląsk zmierzy się z Rakowem
Częstochowa. W grze wciąż po-
zostają także dwie ekipy
z czwartego poziomu rozgryw-
kowego. W środę Avia Świdnik
podejmie pierwszoligową Po-
lonię Bytom, natomiast
w czwartek Zawisza Bydgoszcz
zagra z liderem Betclie 1. Ligi -
Wisłą Kraków.

Na wyróżnienie zasługują
również dwie inne ekstrakla-
sowe pary: Piast Gliwice - Lech
Poznań oraz GKS Katowice -
Jagiellonia Białystok. W obu
przypadkach faworytem są
goście, ale rozgrywki co roku

pokazują, że o niespodzianki
nie trudno.

Terminarz meczów 1/8 finału STS Pucharu Polski

Wtorek, 1 grudnia
godz. 17.30: Lechia Gdańsk -
Górniki Zabrze
godz. 20.30: Pogoń Szczecin
- Widzew Łódź

Środa, 2 grudnia

godz. 12.00: Avia Świdnik -
Polonia Bytom
godz. 17.30: Śląsk Wrocław -
Raków Częstochowa

godz. 20.30: Piast Gliwice -
Lech Poznań

Czwartek, 3 grudnia

godz. 14.00: Chojniczanka
Chojnice - Korona Kielce
godz. 17.00: GKS Katowice -
Jagiellonia Białystok
godz. 20.45: Zawisza Byd-
goszcz - Wisła Kraków

Wielki hit La Liga

We wtorkowy wieczór
na Spotify Camp Nou FC Barce-
lona podejmie Atletico Madryt
w meczu ligowym przeniesio-
nym ze stycznia przyszłego

roku. Wszystko przez fakt, że
obie drużyny zagrają w turnieju
o Superpuchar Hiszpanii, który
po raz kolejny odbędzie się
w Arabii Saudyjskiej.

Spore szanse na występ
przeciwko Los Colchoneros ma
Robert Lewandowski, ale z racji
intensywnego terminarza Kata-
lończyków niewykluczone, że
kapitan reprezentacji Polski roz-
pocznie spotkanie tylko
na ławce rezerwowych. Na niej
zasiądzie też na pewno Woj-
ciech Szczęśny, gdyż do bramki
Dumy Katalonii wróci 24-letni
Hiszpan Joan Garcia. ©P

SPORT

www.sportowy24.pl

Debiut Ljubomira Travicy nie był zbyt udany. W Jastrzębiu ograł go jego były asystent

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

SIATKÓWKA. W meczu 9. kolejki PlusLigi siatkarze JSW Jastrzębskiego Węgla pokonali Steam Hemarpol Politechnikę Częstochowa 3:2.

W meczu w Jastrzębiu-Zdroju na ławce gości zadebiutował Ljubomir Travica. 71-letni szkolenowiec wrócił do PlusLigi po 14 latach przerwy zastępując zwolnionego w poprzednim tygodniu trenera częstochowian Guillermo Falaskę mając za zadanie wyciągnięcie siatkarzy Steam Hemarpol Politechniki z kryzysu. Chorwat w latach 2008-11 z powodzeniem prowadził Asseco Resovię zdobywając z nią trzy medale mistrzostw Polski, ale jego debiut na ławce Norwida nie był zbyt udany, bo ograł go jego były asystent w klubie z Rzeszowa Andrzej Kowal prowadzący obecnie jastrzębian.

Siatkarze JSW Jastrzębskiego Węgla na prezentację wyszli z białymi wstążkami przypiętymi do koszulek włączając się w akcję sprzeciwu przemocy wobec kobiet. Poraz pierwszy w podstawowym składzie drużyny zagrał w PlusLidze wychowanek tego klubu - 22-letni środkowy Mateusz Kufka. Derbowe starcie dwóch zespołów z województwa śląskiego było bardzo zacięte i trwało ponad dwie godziny. Pierwszy set za sprawą ataków Patryka Indry wygrali częstochowianie, a ostatni punkt asem serwisowym zdobył najsukuteczniejszy zawodnik całego meczu Bartłomiej Lipiński.

Dwie kolejne partie rozstrzygnęli na swoją korzyść jastrzębianie, w szeregach których punktowali Łukasz Kaczmarek i Michał Gierżot. Widmo porażki zajaśniało gościom w oczu i w czwartej partii od stanu 13:13 to oni zaczęli nadawać ton wydarzeniom na boisku. Dwie ostatnie piłki po stronie częstochowian skończył Sebastian Adamczyk i doprowadził do tie-breaka. Ten toczył się pod dyktando jastrzębian, którzy po blokach Łukasza Ułowicza szybko odskoczyli na 6:2. Norwid starał się walczyć, lecz gospodarze, mimo że popełniali proste błędy, utrzymali przewagę, a ostatni punkt zdobył Kaczmarek. ©

PLUSLIGA - 9. KOLEJKA

● JSW Jastrzębski Węgiel - Steam Hemarpol Politechnika Częstochowa 3:2 (20:25, 25:22, 26:24, 19:25, 15:12)

JSW Toniutti, Kujundzić, Kufka, Kaczmarek, Gierżot, Ułowicz, Graniczny (libero) oraz Zaleszczyk, Lorenc, Tuaniga, Staszewski Steam De Cecco, Ebadipour, Popiela, Indra, Lipiński, Adamczyk, Makoś (libero) oraz Jeanlys, Kowalski, Kiedos

Indykpol AZS Olsztyn - ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 3:2 (20:25, 20:25, 25:21, 25:14, 15:13).

1. Aluron CMC Warta	11	24	28-14
2. Indykpol AZS Olsztyn	10	22	27-15
3. PGE Projekt Warszawa	9	19	21-10
4. Bogdanka LUK Lublin	9	19	23-13
5. PGE GIEK Skra Bełchatów	8	18	20-11
6. Asseco Resovia Rzeszów	8	17	20-11
7. Energa Trefl Gdańsk	8	12	18-17
8. JSW Jastrzębski Węgiel	9	12	17-19
9. ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	8	11	18-19
10. Barkom Kaźany Łwów	8	9	15-19
11. InPost ChKS Chelm	8	6	9-21
12. Steam Hemarpol Cz-wa	9	5	11-26
13. Cuprum Stilon Gorzów	9	5	9-26
14. Ślepsk Malow Suwałki	8	4	8-23



Środkowy JSW Jastrzębskiego Węgla Łukasz Kaczmarek ciągnął grę gospodarzy w potyczce z ekipą z Częstochowy

RAJD POLSKI ZOSTAŁ PRZENIESIONY DO KATOWIC

Katowice zostaną bazą 82. edycji Rajdu Polskiego, a najlepsi kierowcy Europy ścigać się będą po śląskich drogach. Po 20 latach rywalizacji na mazurskich szutrach drugi najstarszy rajd świata przeniesiono z Mikołajek na Górny Śląsk, gdzie zostanie rozegrany jako polska runda mistrzostw Europy. To będzie czwarta z sześciu rund Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. Europejska i krajowa czołówka kierowców wystartuje w Katowicach w dniach 24-26 lipca. JAC



FOT. LUCYNA NENOW

DZIŚ GRAJĄ HOKEIŚCI W 25. kolejce Tauron Hokej Ligi ECB Zagłębie Sosnowiec zmierzy się o g. 18 z GKS Tychy. O tej samej porze Comarch Cracovia zagra z GKS Katowice i STS Sanok z Polonią Bytom, a o g. 18.30 Energa Toruń gości JKH GKS Jastrzębie. JAC

Legia ciągle negocjuje z Rakowem transfer trenera Marka Papszuna

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

PIŁKA NOŻNA. Saga z przeżyciem szkoleniowca częstochowian do klubu ze stolicy dalej trwa, a sytuacja staje się coraz bardziej napięta.

Marek Papszun jasno zadeklarował, że chce zostać trenerem Legii, ale do przejścia szkoleniowca do klubu z jego rodzinnego miasta wciąż jest daleko. Negocjacje cały czas się toczą, lecz zarówno częstochowianom jak i warszawianom nie sprzyja napięty terminarz. Podczas, gdy większości ekip PKO Ekstraklasy zostały w tym roku do rozegrania 1-2 mecze, to warszawian czekają jeszcze 4 potyczki, a częstochowian aż 5.

Legia, która ostatni pojedynek wygrała 23 października, chciałaby mieć trenera jak najszybciej, a Raków zmiany na ławce zamierza dokonać ewentualnie dopiero po ostatnim spotkaniu zaplanowanym na 18 grudnia, w dodatku oczekując za oddanie Papszuna kwoty około miliona euro. Sytuacja staje się coraz bardziej napięta, a podgrzewa ją sam opiekun „Medalików”. Pytany o transparent wywieszony przez fanów na meczu z Rapidem o treści „Raków podał Ci rękę jak sprawdzałeś klasówkę, a ty jak Judasz chcesz się sprzedać za złotówki” Papszun w Canal+ Sport stwierdził: - Kibice chyba nie pamiętają, w jakim momencie przyszliśmy. To było słabe, słabutkie, ale takie jest życie. Ja nie pękam.



FOT. LUCYNA NENOW

O transparencie wywieszonym przez kibiców Rakowa w Sosnowcu zrobiło się głośno

51-letni szkolenowiec przed meczem z Arką uderzył w fanów Rakowa, choć od razu zastrzegł, że duża rzesza kibiców podchodzi do niego inaczej niż ci, którzy wywiesili wspomniany transparent. Po spotkaniu w Gdyni Papszun zaczął walczyć z Częstochowem. Pytany na konferencji skąd wynika różnica pomiędzy punktowaniem Rakowa u siebie (jest pod tym względem 16. w lidze) i na wyjeździe (1.) trener odpisał: - To nie do mnie pytanie. Zapytajcie ludzi decyzyjnych w klubie skąd to się bierze.

Raków jutro czeka mecz PP ze Śląskiem. Czy drużynę poprowadzi w nim Papszun? - Zobaczymy. Nie wiemy, co wydarzy się już ju-

tro, a co dopiero w środę. Sytuacja w życiu jest dynamiczna, w sporcie również - powiedział trener. ©

PKO EKSTRAKLASA - 17. KOLEJKA

● Motor Lublin - Legia Warszawa 1:1 (1:1) Bramki 1:0 Karol Czubak (11-karny), 1:1 Rafał Augustyniak (25).

Sędziował Piotr Lasyk (Bytom) Widzów 15.200

● Wisła Płock - Lech Poznań 0:0 Sędziował Wojciech Myć (Lublin) Widzów 11.249

1. Górnik Zabrze	17	30	27-19
2. Jagiellonia Białystok	15	28	27-18
3. Wisła Płock (b)	16	28	20-11
4. Raków Częstochowa	16	26	25-22
5. Radomiak Radom	17	25	33-28
6. Cracovia	16	25	23-19
7. Lech Poznań (m)	16	25	27-24

8. Korona Kielce	17	23	20-18
9. Zagłębie Lubin	16	22	28-23
10. Widzew Łódź	17	20	25-26
11. Pogoń Szczecin	17	20	26-30
12. GKS Katowice	16	20	23-27
13. Motor Lublin	16	20	22-26
14. Legia Warszawa (p)	16	19	19-18
15. Arka Gdynia (b)	17	18	14-32
16. Lechia Gdańsk	17	17	32-35
17. Termalica Nieciecza (b)	17	16	22-34
18. Piast Gliwice	15	14	16-19

Miejsca 1-2. - eliminacje Ligi Mistrzów, 3-4. - Liga Konferencji UEFA, 16-18. - spadek do I ligi
Lechia - minus 5 punktów za zaległości finansowe
Następna kolejka (5-8.12). Piątek: Lechia - GÓRNIK (20.30); Sobota: Arka - Motor (12.15), Pogoń - Radomiak (14.45), Zagłębie - Widzew (17.30), PIAST - Legia (20.15); Niedziela: Nieciecza - Jagiellonia (12.15), Cracovia - Lech (14.45), RAKÓW - KATOWICE (17.30); Poniedziałek: Korona - Wisła Płock (19).

Podbeskidzie zakończyło zwycięstwem rundę jesienną Betclit 2. Ligi

Tomasz Kuczyński
t.kuczynski@dz.com.pl

PIŁKA NOŻNA. Bielszczanie pokonali na swoim stadionie Stal Stalowa Wola 3:1, choć przegrywali 0:1.

- Straciliśmy bramkę ze stałego fragmentu, obawialiśmy się tego i niestety to sobie wykrakaliśmy. Mieliśmy wtedy słabsze dziesięć minut, bo jak dostaliśmy takiego „gonga”, to ciężko było się podnieść. Na szczęście Stal nas nie dobiła i później już odzyskiwaliśmy kontrolę nad meczem. W dru-

giej połowie już mocno dominowaliśmy na boisku i myślę, że odnieśliśmy zasłużone zwycięstwo - powiedział po ostatnim tegorocznym meczu trener Podbeskidzia Marcin Włodarski. - Niech żałując ci, co nie byli. Brawo dla tych, co przyszli - super doping - dodał.

W tym roku w II lidze planowany jest jeszcze jeden mecz - w czwartek Sokół Kleczew ma zagrać z rezerwami ŁKS-u Łódź. Spotkanie z 17. kolejki nie odbyło się 15 listopada z powodu powołania zawodnika gości do reprezentacji. 26 listopada nie zagrano ze względu

na zły stan boiska. Natomiast Zagłębie Sosnowiec z Sandecją zmierzy się dopiero na wiosnę.

BETCLIT 2. LIGA - 19. KOLEJKA

● Podbeskidzie Bielsko-Biała - Stal Stalowa Wola 3:1 (1:1)

Bramki 0:1 Bartłomiej Kukułowicz (8), 1:1 Marcin Biernat (32-karny), 2:1 Marcin Urynowicz (71), 3:1 Krzysztof Kolanko (74) Sędziował Paweł Psik (Łódź) Podbeskidzie Forenc - Kolanko 46, Ściuk (46), Bednarski, Biernat (44), Osyra, Gach, Sitek - Urynowicz (79), Piątek, Kizyma, Takać (54), Słomka - Kłisiewicz (54), Górski, Martosz. Trener: Marcin Włodarski.

1. Unia Skierniewice (b)	19	41	38-20
2. Warta Poznań (s)	19	38	32-21
3. Podhale Nowy Targ (b)	19	35	24-15

4. Olimpia Grudziądz	19	34	37-26
5. Świt Szczecin	19	32	37-32
6. Stal Stalowa Wola (s)	19	26	38-31
7. Resovia Rzeszów	19	25	25-24
8. Podbeskidzie	19	25	28-31
9. Śląsk II Wrocław (b)	19	24	33-29
10. Chojniczanka Chojnice	19	24	30-29
11. Sandecja Nowy Sącz (b)	18	24	24-27
12. Sokół Kleczew (b)	18	23	33-30
13. Zagłębie Sosnowiec	18	23	21-27
14. Hutnik Kraków	19	21	27-30
15. Rekord Bielsko-Biała	19	21	27-35
16. KKS Kalisz	19	19	21-27
17. ŁKS II Łódź	18	12	17-33
18. GKS Jastrzębie	19	7	16-41

Miejsca 1-2. - awans do I ligi, 3-6. - baraże o awans, 13-14. - baraże o II ligę, 15-18. spadek do III ligi.
Mecz zaległy (4.12) Sokół - ŁKS II (13). ©